No 44.

UWAGI

Oboiętnego Ziemianina nad Mową J. O. Xcia JMći Czartoryſkiego Kanclerza W. W.X. L. na walney Radzie Roku 1763. w Marcu w Warſzawie Mianą.

Aby Xiążę JMć Kanclerz utrzymał Hrabię Birena przy pozyskanym niby Prawie do Xięstwa Kurlandzkiego y Semigalskiego, twierdzi.

I *mo*.

"ZE z Seymuiących do
" Pacyfikacyi w R. 1736.
" ledwo komu było to nie-
" wiadomym, że moc da-
" wana J. K. Mci do Infeu-
" dacyi nowego Xiążęcia w
" Kurlandyi po śmierci
" Xcia Ferdynanda ten
" miała cel, y tę destynacyą,
" że to *feudum* będzie na-
" dane Grafłowi Bireno-
" wi, na ow czas będącemu
" Ministrowi Rossyiskiey
" Monarchini Anny.

AD PRIMUM.

Zgadzam się z Xięciem JMścią w tym, że mogła Rzeczpospolita w ten czas, albo przynaymniey niekto-

ktorzy po Powiatach, nieiako przeczuwać, że Birena mogła chętka tak brać iako y każdego innego, wynieść się na Xięstwo Kurlandzkie; Lecz niech mi też Xżę JMć szczerze wyzna, czy nie wie, że prawie generalnie wszyscy na ow czas Posłowie w Instrukcyach swoich mieli, o Kurlandyi niewspominać, aby okazyi nie dali Rossyiskiemu, pod ow czas Posłowi JMci Panu Hrabi Keyzerlingowi, Birena iako Faworyta Monarchini swoiey za Kandydata podać; obaczmy zaś, iak Biren się starał szczęścia swego sprobować. Maiąc w swoiey dyspozycyi Rossyiską moc, wszystko to, co Lacinnicy *fas & nefas* nazywaią, obrocił na ten koniec. Nayprzod Kurlandczykow gnębił ciężkiemi podatkami przez całe lat dwie, aby ich przysposobił do ułatwienia zamysłow swoich, to iest, aby z pomiędzy siebie wysłali Posłow (ktorych u siebie *Deputatami* zowią) na Seym Pacyfikacyiny, ktorzyby od Rzeczypospolitey wyiednać mieli: *zniesienie ułożoney przez Kommissyą* 1727. *nowey Panowania Planty, y aby raczey pod Rządem Xiążęcym Prowincya ich zostawać mogła.*

Stany Kurlandzkie iarzmem tym przyciśnione, aby sobie sfolgowały, uczyniły, iak Biren kazał y sobie życzył, a do tego y uchwyceniem *Kanclerza swego Finka* za to, że Kurlandyą pod Panowaniem *immediatè* Krolewskim mieć życzył, y zaprowadzeniem onego aż do Petersburga, dużo przestraszone, wyprawiły *Delegacyą* do Warszawy, y Konstytucyą uprosiły: *Ze po śmierci Ferdynanda Kettlera* (w podeszłym wieku zostaiącego) *innemu dostać się miały Xiążęciu.*

Rozſiano tym czaſem wſzędzie, a naybardziey w Jzbie Poſelſkiey mocną pogłoſkę: że Ceſarz Rzymſki Karol VI. ſtara ſię o Kurlandyą dla iednego z Xiążąt Lotharyńſkich, co też y wielkiemi ſtwierdzano podobieńſtwami.

Pozwolmy y to, że J. K. Mość ſzczęśliwie nad nami Panuiący, może u ſiebie poſtanowił, Birena na Xięſtwo wynieść; lecz tego mi nikt nie dokaże, *że cała Rzeczpoſpolita ſobie tego życzyła*; że Poſłowie *na ten cel* inſtrukcye mieli; y że Konſtytucyą 1736. *dla niego* a nie *dla kogo innego* uchwalono; *zarzut dziſieyſzy Dworu Roſſyiſkego, że Biren od całey Rzeczypoſpolitey Xiążęciem uczyniony, y od całey Rzeczypoſpolitey za takiego uznany.*

Ktożby JchMciom Seymuiącym był bronił przy ułożeniu Konſtytucyi namienioney zamiaſt tych słow: *komu innemu*, wyraźnie położyc, *Graffowi Birenowi?* chybabym muſiał ślepo trzymać, że Xżę JMć Kanclerz niektore (owe cztery) Oſoby ma za całą Rzplitą, ktore wyżey wyrażony Poseł Roſſyiſki imieniem Dworu ſwego łaſce dobroczynney J. K. Mci pod ow czas oſobliwſzym zachwalał y zalecał Memoryałem.

Nie nayduię, iakby ſię ſpodziewać godziło, w całey mowie Xcia JMci Kanclerza żadnych pobudek, dla ktorychby Rzplta tak ſobie Birena ulubiła, że w Konſtytucyi 1736. *onego* a *nie kogo innego* do Xięſtwa deſtynować miała; Lecz muſiał Xżę JMć w ſobie inaczey być wyperſwadowanym o rzetelności ſamych oko-

okoliczności, kiedy w całym przeciągu Mowy swoiey dowcipem bardziey, aniżeli umysłu swego sentymentami narabiał. Wyznaie.

2do.

" Xiążę JMć Kanclerz, że
" w Roku 1737. na Radzie
" Senatu w Wschowie mia-
" ney, w propozycyach od
" J. K. Mći na ten czas Se-
" natowi danych, żadney
" nie było o Kurlandyi
" wzmianki, y że to tylko
" *in Resultato* znayduie się
" wyrażonym, bez żadney
" ieszcze o Birenie mencyi,
" że J. K. Mość podług da-
" ney sobie od Rzpltey mo-
" cy, Prawem Seymu Pacy-
" fikacyi w Roku 1736 od-
" daiąc po śmierci Xcia
" Ferdynanda Kettlera *in*

Feu-

" *Feudum* Xięſtwa Kurlan-
"dzkie nowemu Xiążęciu,
" *ea omnia, quæ pro juribus*
" *ſuis, & Reipublicæ,*
" *ejuſque utilitate, ac pro*
" *commodo Feudi deſiderari*
" *poſſunt, mediante Commiſſi-*
" *one per Conſtitutionem*
" 1726. *aſſignata, & per Co-*
" *mitia Pacificationis* 1736.
" *reaſſumpta, perficere cu-*
" *rabit.*

AD SECUNDUM.

Upewniam, że w tey mierze nikt nas bardziey oświecić nie może, iako ſamiż Xiążę JMć Kanclerz teraźnieyſzy, a na ow czas Podkanclerzy Litewſki, y teraźnieyſzy JMć Pan Poſeł Pełnomocny Graff Keyzerling, z iakich racyi ani *w Punktach od Tronu*, ani *w Mowach Senatorſkich* przy rekommendacyach, ani *in Reſultato* 1737. o Birenie wzmianki nie było? Ci dway Miniſtrowie niech pod dobrym ſumnienem wyznaią, iak wiele też *Senatorow* lub *Miniſtrow* ſię znaydowało, ktorzyby iawnie przed *całym zgromadzeniem* ſię odważyli Krola proſić, *aby Xięſtwo Kur-*

lan-

landzkie Birenowi *konferował*? albo go między Kompetytorami do tey Lenności podał? Niech nam powiedzą iak wielkie znaydowali trudności, ile razy w partykularnych nawet poufałych posiedzeniach tę materyą w Wschowie, po Konstytucyi pretendowaney *in favorem* Birena, podrzucili? Musi bez wątpienia JM Pan Poseł ieszcze pamiętać na owę odpowiedź, ktorą mu pewni Senatorowie dali, gdy się przed niemi z zamysłami swemi odkrył, y ktorey tu przez samę Konsyderacyą ku samemuż Xciu JMći Kanclerzowi nie dokładam, tak osobliwą, że potym ani śmiał z Birenem odezwać się.

Jeżeli nie dosyć na tych dowodach, otoż ieszcze pewnieysze, że ani Rzplta zgromadzona, ani po Powiatach na Seymikach Roku 1736. Birena *za Kompetytora* do Xięstwa mieć nie chciała, nie życzyła, ani nawet o takim stopniu dla niego nie myśliła, y że JMć Pan Poseł Keyzerling nieprzekonany wstręt znaydował podać onego za Kandydata, iako wszystkie te, ktore dla niego podiął, świadczą kroki.

Ten obrotny Minister chcąc Birenowi dogodzić, człowiekowi tak niepomiarkowanemu, ktory respektami Monarchini swoiey zaślepiony, z nieszlachcica Szlachectwo, z Kmieci *Birenow* descendencyą od owych przed stem lat wyginionych *Francuskich Bironow*, nie maiąc *indygenatu* pomieszczenie w *Ritter-banku*, z Tyrańskiego Ministra Rossyiskiego, nie tylko Braterstwo z nami przez Starostwo Połągowskie, (*a*) lecz nawet y sa-

(*a*) Już po Konstytucyi 1736. Biren kupił sto Starostwo dla siebie, ale JMć Pan Hrabia Keyzerling nie radził mu publikować tego,

y ſamo Xięſtwo ſobie w głowie uroił, ten uproiektował ſpoſob:

Starać ſię naypierwey (iako ſię namieniło) o znieſienie Konſtytucyi 1726. ktora Kurlandyą rownie z innemi chce mieć przyłączoną Prowincyami, *aby pod Xiążęcym mogła zoſtawać Rządem.* Wyſzła też w tym Intereſie z Kurlandyi delegacya na Seym 1736. Rozſypano także pod ow czas *Dyſſertacyą*, po łacinie dowodzącą: *Ze ſtanom Kurlandzkim godzi ſię, bez dołożenia ſię Rzpltey Xiążęcia ſobie obrać.* Jeſzcze ten ſzpargał nie doſzedł był do wielu rąk, iako niecierpliwi z Petersburga nadeſłali Poſłowi ſwemu drugi obſzernieyſzy, y z pozornieyſzemi dowodami, pod tytułem *Patryoty*, w ktorey *Birena* iuż ochrzczonego *Graffa Birona* (a z Staroſtwem Połągowſkim cyt) iako bogacza znacznego, u Monarchini Anny w wielkim Kredycie będącego, za kandydata zachwalono, (pierwſza okazya, gdzie *o Birenie głośno* wſpomniono,) Lecz JMc Pan Poſeł pomiarkowawſzy rzecz, że u Seymuiących wſtępu mieć nie będzie, ztłumił ten Skrypt z wielką przezornością, aby Seymuiący nie doſzli, że *Konſtytucya o Kurlandyi, o ktorą Deputaci z Kurlandyi proſili, nie wymieniaiąc dyſpozycyi, lecz przez upodobanie nowego Krola in favorem Birena przydać ſię może.* Muſiałby zaiſte być kto inſzy a nie ten tak biegły Miniſter, ktoryby ſobie w tym razie inaczey był poradził; Wiedziałci on doſkonale, że Birena, iako z iſtoty y pochodzenia podłego, z umyſłu okrutnego, w Kurlandyi dla gwałtow y oppreſſyi

y dla tego ten Miniſter kazał one nie pod iego, lecz pod ſwoim adminiſtrować Jmieniem aż do upadku Birena.

obrzydzonego, ktorego inſzych okrucieńſtw niewſpominaiąc, doſyć namienić, że Kapitana Foka za to, że Ziomkom ſwoim przekładał, iak niebeſpiecznego człeka do społeczeńſtwa ſtanu z ſobą przybrali, ktory dobr bardzo wiele rożnemi ſpoſobami zakupował, tak, że znaczna część Szlachty za granice wychodzić muſiała, kazał około ſamego południa w mieście w Mitawie porwać y do Syberyi odeſłać, co ſię y Patronowi Andreæ y Notaryuſzowi Krolewſkiemu Grzywickiemu także ſtało; tego mowię człeka w Polſzcze w oſtatniey poſpozycyi mianego ſtrach było y grzech *podać Seymuiącym za ewentualnego Naſtepcę*, po Xciu Ferdynandzie.

W Kurlandyi zaś iak ſię obchodzono? Rozkazał Biren imieniem Dworu ſwego, aby go za Xiążęcia obrano, mieyſce elekciyne Kiraſsyerami w kilka Chorągwi pod Kommendą Generała Biſmarka (*Birenowſkiego Szwagra*) otoczono, y ktore nie prędzey aż za wiadomością, że Biren ſzczęśliwie y iednomyślnie był obrany, ztamtąd uſtąpiły, Kuryera pewnego od *Moryca de Saxe* Feldmarſzałka Francuſkiego z expedycyami do Stanow Kurlandzkich zgromadzonych na dzień elekciyny lecącego, kazał ſam JMć Pan Poſeł Roſſyiſki w *Annehofie* przeiąć, y onemu papiery odebrać.

Jakimże więc czołem tak uſtnie iako y w publicznych Skryptach utrzymywać można, że Biren od Szlachty Kurlandzkiey dobrowolnie obrany, od Rzplitey zaś Konſtytucyą 1736. (*przez oſobliwſzą iakąś predylekcyą*) do Xięſtwa Kurlandzkiego determinowany,

wy-

wyznaczony y uchwalony? kiedy wſzyſcy rzetelnie wiemy, że J. K. Mość z przyiaźni ku Monarchini Roſſyiſkiey Annie dogadzaiąc iey żądaniu, nie tylko *inſcia*, ale nawet *invita Republica* Xiążęciem go nominować raczył.

Zyią ieſzcze po większey części JMć PP. Posłowie *Anni* 1738. ci nam niech powiedzą, iak głośno w Jzbie Poſelſkiey na tę *Nominacyą Birena* ſarkano, o Kommiſſyą Gdańſką, że *nie Kurlandzka* dopominano ſię? iak generalnie wſzyſcy powſtali na Posła z Ziemi D . . . (broniącego Nominacyą Birena) z groźbą wyrzucenia oknem, tak, że z Jzby Poſelſkiey umknąć muſiał. J nie powinniśmy o tym wątpić, że gdyby ow Seym był ſtanął, mielibyśmy Konſtytucyą przeciwko wſzyſtkim adherentom Birenowſkim; lubo narod naſz iak ieſt miłością y wdzięcznością Krolowi JMci przywiązany, tak też o ſwoie zeluiąc Prawa y ſwobody nie zwykł ubliżać uſzanowania Krolom powinnego.

Dalekoby chwalebnieyſza była Xciu JMci Kanclerzowi, gdyby tak *przy prawie* obſtawał iak *za Birenem*, mimo iaſności rozumu ſwego, mimo wſzelkiey własney konwikcyi, przeciwko iawnym dziejom, a co naydotkliwſza *z ciężką krzywdą Rzpltey*, a ktoż zgadnie, *czy poweiowaną*? tak bowiem ſą te rzeczy iaſne, że ie cale sławny a Xciu JMci bardzo dobrze znajomy Dziejopis wiekopomnym czaſom treść tey hiſtoryi temi zoſtawił słowy: Decedebat Annô 1738. Ferdinandus ferè octogenarius, & *NB.* Rex *iteratis precibus* annuebat, ut Erneſtus Joannes Bironius à Ruſſorum

Augusta commendatus Dux esset; nihilominus fuit Mitaviæ quædam electionis imago, collataque in Bironium suffragia, à Rege & Republica *minimè* probata.

3*tio.*

„ Objaśnia daley XiążęJMć
„ Kanclerz, że byłaby z po-
„ krzywdzeniem Preeminen-
„ cyi Tronu Polskiego takowa
„ opinia, iakoby *Sigillum Ma-*
„ *jestaticum* nie było Pieczęcią
„ Koronną, y że takowey Pie-
„ częci używanie wchodzi w
„ zakazy y warunki licznemi
„ Konstytucyami o nieużywa-
„ niu do Przywileiow y Re-
„ skryptow Pieczęci Pokojowey,
„ ani żadney inney Krolom
„ naszym tylko osobistey, chcąc
„ mieć iedynie używanemi
„ Pieczęci Kanclerzom y Pod-
„ kanclerzym powierzonych
„ y

"y dowodzi z poważnych
"Dziejopisow, że Traktat
"Zygmunta III. z Cesa-
"rzem Rudolfem R. 1589.
"zawarty przeciwnie tylko
"iedną Pieczęcią Koronną
"(*Sigillo Majestatico*) iest
"zapieczętowany ; tudzież
"y *Diploma indigenatûs*,
"ktore Krol Jan Kazimierz
"R. 1654. Xiążętom Mul-
"tańskiemu y Rakoccemu
"udzielił, także pod iedną
"wyprawione Pieczęcią. Za-
"pomniawszy się zaś Xżę
"JMć kiłką liniami niżey,
"wymawia J. K. Mci, y
"przekłada, że z derogacyą
"y kompromittowaniem tey
"głębokiey czci, ktora tak
"wielce iest należąca wy-
"niosłości Tronu y Krole-
wskiey

" wſkiey Preeminencyi, na-
" kłoniono J. K. Mość do
" Podpiſow monitorialium,
" innoteſcencyi na Sądy Kur-
" landzkie, Reſkrypta dwom
" Senatorom Kommiſſyine-
" go y Plenipotencyinego,
" krore w żadney Kancella-
" ryi Kanclerſkiey, ktorym
" iedynie to ieſt należytym,
" ale czy w Kancellaryi Sa-
" ſkiey, czy w inney incom-
" petenter ſkoncypowane,
" poſłano do Kurlandyi z ie-
" dyną Pieczęcią Koronną,
" bez Pieczęci W. X. Litt.
" rownie do wſzelakich expe-
" dycyi Kurlandzkich tak
" dalece należytey, że bez
" obu Narodow Pieczęci, ża-
" dne do tego Xięſtwa Re-
" ſkrypta, ani Przywileie
" Kro-

" Krolewſkie ważność ma-
" iącemi y tam akceptowa-
" nemi być nie mogą; kto-
" rey ſam Xżę JMć nie wie-
" dzieć iakim Prawem przy-
" ciſnąć droży ſię.

AD TERTIUM.

Takto zwyczaynie bywa, że kto ſię za namiętnościami, a nie za światłem rozumu y włáſnego przekonania uwodzi, mieſzać ſię muſi, y w częſtokrotne wpada *contradictoria*. Jakie podobieńſtwo może mieć *Traktat Zygmuntowſki* z Ceſarzem, albo *Przywiley*, czyli *Liſt Indigenatu* Xiążąt Multańſkiego y Rakoccego z *Diploma nowey kreacyi Xcia Kurlandzkiego*? to ieſt, *przyciśnienie Pieczęci* do onych, z *przynależytością nieuchybnych dwoch Pieczęci* do Diploma Jnweſtytury? Co w tym Przywileju ieſt *eſſencyalna*, to w owych potoczna, y cale od upodobania dependuiąca.

Ktoż nie wie, że do traktowania między Potencyami niczego więcey nie trzeba, nad Plenipotencyą dla Miniſtrow, a potym aby ſamych Monarchow Ratyfikacya naſtąpiła; Pieczęć zaś ieſt nayoſtatnieyſze *requiſitum*, ba naymnieyſza *formalitas*. Nie pamiętam Prawa, ktoreby nam opiſało, że obie Pieczęci obu Narodow do Traktatow y Sojuſzow przyciſnąć należy?

Toż

Toż ſamo trzymać y *o liſtach obwieſzczaiących Indygenaty*, ktorego gdy inaczey, aż chyba za *uchwałą całey Rzpltey* przez Konſtytucyą, doſtąpić nie można, ieſt to *indifferens*, czy donieſienie oney Kancellarya in forma Przywileju pod iedną czy pod dwiema wyprawi Pieczęciami, czyli też ieſzcze, że ktory Pieczętarz partykularnym Liſtem ſwoim donieſie.

Nie *expedycya* bowiem, lecz *Konſtytucya* moc *Indygenatom* daie. Lecz to nie każdy wie, że gdy Krol od ſiebie chce kogo Szlachcicem, Baronem, lub Margrabią (iak mowią in partibus) kreować, na ten czas zwykł poſpolicie *Sigillum Majeſtaticum* używać. A ktoż mi należycie powie, z iakiey pobudki S. p. JMX. Załuſki, pod ow czas Kanclerz W K. takąż Pieczęć do Birenowſkiego przycisnął Diploma, wiedząc że *Ernest Jan Biren* ani z Kurlandzkiey, ani z obcey niepochodził krwi Szlacheckiey.

Prędzey wybaczyłbym Xciu JMci Kanclerzowi, gdyby Expedycyą Przywileju Xiążęciu Fryderykowi Kazimierzowi Kettlerowi pod iedną expedyowanego Pieczęcią *za Præjudicatum* cytował, ieżeliby defekta y wykroczenie z Prawa kluby za ſame Prawo uchodzić mogły; chociażby Fryderykowi Kazimierzowi oſtatniemu niemal z Kettlerowſkiey linii Xiążęciu ſama *naturalna* ſukceſſya *in ſubſidium legis* przydaćby ſię mogła. Lecz z Birenem iak trzymać, ktory z imienia y pokolenia ſwego pierwſzy miał być Xiążęciem, nie bywſzy Szlachcicem ani *Jndygeną?* iak *in favorem* Jego tę dziurę załatać, że *in diplomate proviſionali*

Bi-

Bireniano Krol JMć mowi : Jn quorum fidem præſentes manu Noſtra ſubſcripſimus, *&* *Sigillis Regni & M. D. Litt.* muniri mandavimus, a one tym czaſem *Sigillo Majeſtatico* zapieczętowane ? Powtore, iak ma to uchodzić? że *Diploma* ſamey *Inweſtytury pod iedną, tylko Litewſką wydane Pieczęcią?* kiedy, ieżeli inne Expedycye Kurlandzkie *obie* wyciągaią *Pieczęci*, tym bardziey owe, ktore *familią è ſtipite Xiążęciem kreuią*, tym ſprawiedliwiey z tey Prawa kluby wypadać nie powinne.

Bez urazy Xcia JMci Kanclerza, przytoczę tu, co o tymże Krolu Zygmuncie III. w dzieiach naſzych znayduie ſię z okazyi zażywania owey oſobiſtey Krolom Pieczęci, alias *Sigilli Majeſtatici* do innych expedycyi od czaſu Kòékwacyi W. X. Litt. z Koroną y Urzędow tak Senatorſkich iako y Miniſterii, używaney y deſtynowaney, że: Arguebatur Sigiſmundus III. quaſi publicas literas Sigillo privato ſignaret, quod à ſe factum negabat, curabatque Anno 1607. authoritatem Sigillorum Regni & M. D. L. nova lege roborari; y odtąd warowano, aby w ſprawach Rzpltey iako ſą *Privilegia perpetuæ authoritatis* nie inną iako Koronnemi y Litewſkiemi Pieczęciami ſtwierdzone były, Konſtyt. 1576 1607. 1646. y 1669. Wſzakże to o publicznych Diplomatach, y tym podobnych Przywilejach Inflantſkich y Kurlandzkich zaſzła Konſtytucya Roku. 1589. Pro Livonia duo Sigilla exiguntur, idem intelligendum eſt de Curlandia, quæ antiqua Livoniæ port o eodem, quo Livonia Anno ad Regnum acceſſit, cum antea ſoli Litvaniæ juncta eſſet. Quamobrem

Dux Gothardus *Feudi literas* à Stephano Rege *ſub Regni & Litvaniæ Sigillis recepit*, quod etiam in ſucceſſoribus ejus ſervatum. Lengnich jus publ.

Z tey nieodbitey prawdy, że gdy *feudi literæ*, znakomite dokumenta, y inne Przywileie, *pod dwiema Pieczęciami* wychodzić powinne, wynika naturalnie, że wſzyſtkie inne *mnieyſſych momentow expedycye*, ktore do utrzymania Praw, dobrego porządku, pokoiu wnętrznego, iako to *mandaty*, *Reſkrypta*, *monitoria*, *Reſponſa*, *intimatoriales Sądow*, *compulſoriales*, *Conſtitutoria*, *kredytywy*, w prędkim razie y gwałtowney potrzebie *pod iedną* tylko *Pieczęcią* wychodzić mogą.

Przykłady tego, y od dwoch ſet lat przynaymniey ſpowſzedniały zwyczay, tak w Inflanciech, w Kurlandyi, iako y w Pruſach niezliczone daią nam dowody, ktore *in extenſum* tu przywodzić lubo zdałoby ſię zbyteczna, iednak przez ciekawość wyrażę tu niektore, ile do moiey przyſzły wiadomości, aby nieumiejętność innych *falſis aſſertis* uwodzić ſię nie dała.

Byłoby dla Kroleſtwa naſzego nieznośne prawie nieſzczęście, ba niechcę nazwać okrutność, gdybyśmy wolności naſzey tak nieokryślone dopuścili granice, aby los ſzczęścia naſzego od przypadkow, hazardow, y pewnych ludzi (nam rownych) humoru zawiſł, to ieſt, gdyby ktory Pieczętarz podług upodobania ſwego iednemu odmowić, a drugiemu chciał przyrzec Pieczęć ſobie powierzoną; Pod ow czas krzywoprzyſięſtwo, zdrady, zamachy, konſpiracye, y inne ciężkie

nie-

niesforności bez wszelkiego wstrętu znaydowałyby się. Lecz mamy za co dziękować Naywyższey Opatrzności, że w tey mierze niedostatkom naszym miłosiernie zabiegła, tak, że u nas ani same Krolestwo, ani Prowincye nasze w tym nie są upośledzone. Roku bowiem 1642. drożył się ieden z Pieczętarzow Litewskich (albowiem mnieysza Pieczęć w ten czas tak wakowała iak y tą razą) przycisnąć Pieczęć do expedycyi na Kommissyą do Kurlandyi *ex Senatûs Consilio* wyprawioną, lecz *Władysław IV.* przenosząc Dobro publiczne nad prywatę owego Pieczętarza W. X. L. Oycowską ku tey Prowincyi, domowemi scyssyami skołataney, zdięty miłością, wysłał Kommissyą pod iedną tylko Koronną Pieczęcią. Kommissya zaś ta iest tak ważna, że w tym Xięstwie ustawy iey y Decyzye za naygłownieysze są poczytane Prawa. Krolestwo nasze czy teraz nie z teyże samey Rzpltey ułożone, ktora y przedtym była? powaga Krolow naszych, ustaw naszych y Konstytucyi, mnieyszeyli maią bydź teraz wagi aniżeli dawniey? A Krolowie nasi czy mniey teraz powinni dbać o Dobro pospolite, y Prawa zachować iako przedtym, y nie dopuszczać aby one dla prywaty ktorego z Ministrow pokrzywdzone było? Wszakże nieomylna, że *co przez dwieście lat słuszne w zachowaniu, prawne y ważne było, to y teraz powinno być w obserwancyi, w używaniu, prawne y ważne.*

☞ Oto niektore znakomite momenta, w ktorych iedna Pieczęć w Kurlandzkich expedycyach była, iest, y na zawsze *sine eversione Statûs* powinna bydź w zachowaniu.

Przed Konstytucyą 1569, o dwoch Pieczęciach te wyszły expedycye.

1) Provisio Ducalis od Krola Zygmunta Augusta z Wilna 18. Nov. 1561.

2) Pacta Subjectionis, tudzież z Wilna post festum Sanctae Catharinae.

3) Incorporatio Ducatûs Curlandiae & Semigalliae. Dat. Lublini die 3. Aug. Anno 1569.

Po Konstytucyi zaś, wyszły pod iedną Pieczęcią.

1) Pactorum subjectionis Livoniae Annô 1561. Vilnae initorum Confirmatio & approbatio. Varsaviae 12. April. 1615. Sigillo Regni muniri mandavimus.

(L.S.) *Sigismundus Rex.*

2) Responsum S. R. M. Generosis Michaëli Brunnow Cancellario, ac Samueli Ansabro Consiliariis & oratoribus Curlandiae &c. Vilnae die 31. Maii 1581. In quorum fidem Sigillum nostrum est subimpressum.

(L.S.) *Stephanus Rex.*

3) Consensus ad cessionem faciendam Ducatûs Curlandiae & Semigalliae in personam Illustr: Jacobi Ducis. Dat. Vars. d. 24. April. 1638.

(L.S.) *Vladislaus Rex.*

Jacobus Maximilianus Fredro Succamerar. Premisl: Regens Cancell. Regni.

4.

4) Reſponſum S. R. M. Generoſis Fircks, & Georgio Viſcher de Vizehden. die 24. April. 1638.

5) Renovatio Infeudationis & Inveſtituræ Jlluſtriſſimi Principis Domini JacobiDucis Curl. & Semig. Dat. Varſ. die 28. Maji 1649.
(L.S.) *Joannes Caſimirus Rex.*
Andreas Trzebicki Regens Cancell. Regni Majoris.

6) Reverſales binæ Regis Poloniæ Joannis Caſimiri, & ordinum ejuſdem Regni erga Jacobum Ducem Curlandiæ. Dat. Varſ. in Comitiis Regni Generalibus die 1. Aug. 1652.
(L.S.) *Joannes Caſimirus Rex.*
Albertus Gorayſki Præpoſitus Cracovienſis S. R. M. Secretarius.

7) Literæ univerſales ad Jncolas Diſtrictûs Piltinenſis. Dat. Varſaviæ die 25. Junii 1661.
(L.S.) *Joannes Caſimirus Rex.*
Joannes Jgnatius Bokowſki Succamerarius Culmenſis.

8) Reſponſum à S. R. M. Generoſo Wilhelmo à Rummel Burgravio, Conſiliario & Ablegato Jlluſtr. Curl. Ducis. Varſ. d.6. Aug. 1661.
(L.S.) Ad mandatum S. R. M. proprium. Stanislaus Lipſki Scholaſt. Varſav. S. R. M. Secretarius.

9) Conſervatio Nobilitatis, circa libertatem mercaturæ. Dat. Cracoviæ die 16. April. 1676.
(L.S.) *Joannes Rex.*
Staniſlaus Wilwicki Regens Cancell. Regni.

10) Literæ Reſcripti ad Generoſos Supremos Conſiliarios, totamque Nobilitatem, & Jncolas Ducatuum Curlandiæ & Semigalliæ poſt obitum Ducis Ferdinandi. 1737.
(L.S.) *Auguſtus Rex.*

11) Reſcriptum ad Generoſos Supremos Conſiliarios, totamque nobilitatem. die 27. Octob. 1741.
(L.S.) *Auguſtus Rex.*
Theodorus de Howel Canon. Metr. Gneſnen. Præp. Inf. Com. S R. M. & Sig. Maj. Secretarius.

12) Expeditio Commiſſionis, & literæ credentiales pro Dominis Commiſſariis ad Status Ducatuum Curland. & Semigal. die 8. Octobris. 1642.
(L.S.) *Vladislaus Rex.*
Jacobus Maximilianus Fredro Regens Cancell. Regni.

13. Re-

13) Reſponſum S. R. M. Generoſis Ducatûs Pruſſiæ oratoribus. Varſav. die. 7. Martii. 1605.

(L.S.) *Sigiſmundus Rex.*

14) Aliud Reſponſum S. R. M. nobilitati Ducatûs Prüſſiæ. Varſaviæ die 2. Maji. 1606.

(L.S.) *Sigiſmundus Rex.*

15) Acta & Decreta Commiſſionis S. R. M. Regiomonti habitæ. Anno 1609.

16) Literæ Credentiales Commiſſionis 1609. hujus tenoris: Sigiſmundus III. Dei Gratia &c. &c. multis & gravibus cauſis Nos adductos: Commiſſarios noſtros in Ducatum eum mittendos de ampliſſimi Senatûs Conſilio cenſuiſſe, qui Ducatûs ejus res inſpicerent. Deſignavimus igitur &c. Majoris fidei cauſa haſce manu Noſtra ſubſcripſimus, *Sigilloque Regni Noſtri* muniri mandavimus &c. Dat. Cracoviæ die 29. April. 1609.

(L.S.) *Sigiſmundus Rex.*

Doſtateczne ſą to dowody, że *Zapieczętowanie Diplomatis Proviſionalis* Birena *Sigillo Majeſtatico*, ieſt przeciwko Prawu 1607. tudzież, że *Zapieczętowanie Diplomatis ſamey Inweſtytury* bezprawney *iedną Pieczęcią*, ieſt przeciwko Konſtytucyi 1589. *a więc przez ſię ſamo nieważne*. Daley ieſzcze należy wnieść y to z praktyki

dwoch

dwoch ſet lat, że w prędkim razie, y nagłey potrzebie Rzpltey, J. K. Mci *wolno Kurlandzkie expedycye, do utrzymania dobrego porządku zamierzaiące*, iako to, Reſcripta, Reſponſa, Mandata, ba y ſame Kommiſſye *pod iedną wyprawiać Pieczęcią.*

4*to.*

„ Uſprawiedliwia Xżę JMć
„ Kanclerz zdaniem ſwoim
„ ow uczynek, do ktorego
„ ſamiż JchMość Pieczętarze
„ J. K. Mość nakłonili, że
„ *dyſpenſował Birena od*
„ *Perſonalnego hołdu*, mo-
„ wiąc: Ze Konſtytucya
„ 1736. autoryzowawſzy J.
„ K. Mość do dania Jnwe-
„ ſtytury na Xięſtwa Kur-
„ landzkie po śmierci Xcia
„ Ferdynanda, y w oſobie
„ iego zgaśnieniu Stirpis
„ Kettlerianæ *innemu* ad
„ arbitrium *Xiążęciu*, z do-
kła-

„ kładem tych słow w tey
„ Konstyt: *Podług praktyko-*
„ *wanego in simili sposobu*,
„ niechciała dokładać Rze-
„ plta tey iako w R. 1683.
„ prekustodycyi obowiązko-
„ wey: żeby *investiendus*
„ nowy Xiążę *personalne* od-
„ dawał *homagium*. Y wspie-
„ ra Xżę JMć tym: że iego
„ zostawanie u Dworu Ros-
„ syiskiego na ow czas po-
„ trzebnieyszym było Inte-
„ ressom J. K. Mci, y że ta
„ dyspensacya iest dana
„ przez wyraźne y *solenne* na
„ to *Diploma*; że *to było pie-*
„ *czętowane przez obu* pod
„ ow czas *Kanclerzow wiel-*
„ *kich*:

D AD

AD QUARTUM.

Jeżeli maſz Czytelniku mowę Xcia JMći Kanclerza pierwſzey edycyi, uważ proſzę iak gorliwie ſię uiął za *ważność iedney Pieczęci* Koronney nazwaney *SigillumMajeſtaticum*, ktorą wſzakże zawſze za właściwą Krolom poczytano; lecz uważ też, iak nie daiąc przyczyny, czemu *Diploma Inweſtytury* Birena *iedyną Pieczęcią Litewſką* przęciwko wyrażnym Konſtytucyom *zapieczętowane*, ma bydź poczytane, *za ważne*, uſiłuie, Liſt dyſpenſuiący Krolewſki, aby Biren nie w właſney oſobie hołdował, dla tego, że był pieczętowany przez obu pod ow czas Kanclerzow Wielkich, udać *za wyrażne ſolenne* a oraz *y ważne Diploma*, wyciągaiąc, że niby Punkt honoru Krolewſkiego na tey dyſpenſacyi zawiſł; A ſamemu Xciu JMći Kanclerzowi wſzyſtko to iedno, raz iednę Pieczęć, drugi raz obie Pieczęci utrzymywać, byleby uporowi ſwemu dogodził, a Birena Przyjaciela ſwego, z oburącz lub mańką (jak mowią) utrzymywał.

Gdyby owa *Ceremonia hołdowania*, to ieſt klęczenia y wykonania Przyſięgi Xiążąt Lennych przed Krolmi naſzemi nic w ſobie nie zawierała *eſſencyalnego*, y z iſtoty ſwoiey *potrzebnego*, za coż, proſzę, utrzymywać *ważność Dyſpenſy Krolewſkiey*, nazywaiąc ią *wyrażnym y ſolennym Diploma* bo *dwiema Pieczęciami ſtwierdzone*? Według zdania Xcia JMci Kanclerza *diſpenſa* ta powinnaby być *nie potrzebna*, a ieżeli potoczna y zbyteczna, więc do ważności nic nie przyczyniać? zwłaſzcza, ieżeli Rzplta Roku 1736. temi ſłowy:

Po-

Podług praktykowanego in ſimili ſpoſobu, rozumieć miała, że owa R. 1683. *obowiązkowa prekuſtodycya*: żeby inveſtiendus nowy Xiążę *perſonalne* oddawał *homagium*, *potrzebną nie była*? Lecz obaczmy co Krol y Rzplta dotąd *w podobnych praktykowała okolicznościach*.

Gotthard Kettler pierwſzy Xiążę Kurlandzki, ktory Miſtrzem Krzyżackim będąc z Inflantami nam ſię poddał, y ktoremu Biren ani z urodzenia, ani z Jmienia rownać ſię nie może (gdyż Karol Biren Pradziad teraźnieyſzego R. 1585. grunt pewny nad *Muſſą* w Kurlandyi po kmieciu Tymzie zawakowany, a Syn tego R. 1614. *Kalncem* od Xcia Kurlandzkiego dla tego, aby promu y laſu pilnowali, otrzymali, pierwſzy początek niby Szlachectwa Birenowſkiego) *proſił* od czaſu poddania ſię, to ieſt od Roku 1561. *o dyſpenſę, aby mogł inweſtyturę wziąć przez Plenipotenta* ſwego; lecz Krol Zygmunt Auguſt tak mu R. 1569. d. 3. Aug. odpowiedział: Quod verò ad inaugurationem Jlluſtritatis ſuæ ac *Inveſtituram* attinet, quoniàm *hic actus ipſius Jlluſtritatis ſuæ præſentiam perſonalem requirit*, S. R. Majeſtas differt hoc ipſum negotium cum omnibus circa Inaugurationem fieri ſolitis, in id tempus, quo Jlluſtritas ſua *ad homagium* Regiæ Majeſtatis ac Regno cum Ducatu Litvaniæ jam unito, *præſtandum*, de Conſilio omnium Senatorum acceſſerit ac venerit. &c.

Od tego mowię Gottharda Kettlera począwſzy, ktory przez całe lat 18. aż do R. 1579. *ſolicytował*, a *nic otrzymał uwolnienia od takowey oſobiſtey hołdowania*

powinności, muſieli wſzyſcy generalnie Sukceſſorowie iego Krolom naſzym *w włáſnych oddawać hołd oſobach.* Co tak dalece świątobliwie przeſtrzegano, że R. 1683. upodobało ſię Rzpltey wiekuiſtą warować Konſtytucyą: *Ze gdyby ktory Xiążę Kurlandzki nie oddał homagium w właſney oſobie, na ten czas Szlachta Kurlandzka ma być wolna od wſzelkiego ku niemu poſłuſzeńſtwa.* Nie potoczna ta ieſt ani chimeryczna reflexya lecz wielkiey uwagi tym bardziey godna, że lubo wſzyſcy Gotthárda Náſtępcy pewność mieli od Rzpltey nie pochybnie na Xięſtwo wſtępować, iednakże Rzplta wyciągała od tych ewentualnych y niewątpliwych Sukceſſorow to *Solenne poddańſtwa y wierności oświadczenie.* Otoż ma Xiążę JMć Kanclerz, co Rzplta rozumiała temi słowy: *Podług praktykowanego in ſimili ſpoſobu.*

Przyznam ſię iednak Xciu JMći Kanclerzowi, że wiem iż przez całe dwa wieki dway Xiążęta Jakub, y Ferdynand wykonali tę powinność przez *Plenipotentow* ſwoich lecz iak? nie inaczey, aż za otrzymaną *od całey Rzpltey* dyſpenſą y pozwoleniem na to, z tą oſobliwſzą okolicznością, że gdy Jm zgromadzona Rzplta tę łaſkę wyświadczyła, za każdą razą zaraz przy dyſpenſie racyą y pobudkę wyraziła, z tą wyraźną prekuſtodycyą: Ze ta dyſpenſacya *in ſequelam trahi nie ma,* iako w Konſt. R. 1649. y 1730.

Zyczyłbymbył, aby JchMść PP. Pieczętarze *Cuſtodes legum* do Birenowſkiey dyſpenſy Pieczęci ſobie powierzonych *przeciwko wyrażnym Konſtytucyom* nie zażyli byli, y J. Krolewſką Mość do owey, boday nigdy nie-

niesłychaney, nienakłonili byli dyspensy pod pretextem: że Birena przytomność u Dworu Imperatorowy Jey Mci Anny pożytecznieysza Interessom J. K. Mci y Rzpltey była, aniżeli, gdyby się Biren od niego na tyle czasu był oddalił, ile na ziechanie po Inwestyturę do Warszawy potrzebował. Lubo nie iednemu wiadomo, że Biren z inszych przyczyn z Petersburga oddalać się nie chciał, on zaś tak dobrze, iako y sam JMć Pan Graff Keyzerling wiedział, iakiey importancyi było wykonanie tey powinności *osobistego hołdu*; y obięcia w Possessyą Xięstwa Kurlandzkiego. Lecz to zwyczaynie tak bywa, że Bog Naywyższy tłumi y miesza szyki człeka Prawa potępiaiącego. Wolał Biren w Rossyi okazale się rządzić, Kurlandyą y iey Szlachtę w okropnym trzymać iarzmie, aniżeli do obserwancyi Praw naszych się wiązać.

5to.

„ Cytuiąc XżęJMćKanclerz
„ ex resultato Senatûs Con-
„ silii Wschowskiego. 1736.
„ przytoczył: Że Kommis-
„ sya Rzpltey z Grodna R.
„ 1726. do Kurlandyi wy-
„ znaczona, a Seymem Pa-
„ cyfikacyinym 1736. reassu-
mo-

„ mowana, odprawiła się w
„ Gdańsku favore Xcia Bi-
„ rena.

AD QUINTUM.

Dziwuię się mocno że Xżę JMć Kanclerz, ow zawołany Minister, wiedzący że każda Kommissya, aby moc prawa miała, te dwie koniecznie powinna zachować istoty : *terminum & locum legitimum*, to iest: *Czas y mieysce*, do ktorego iest wyprawiona. Konstytucya Grodzieńska R. 1726. wysłała Kommissyą *do Kurlandyi*, aby nayprzod *Elekcyą Graffa Moryca de Saxe* zniosła, a potym, aby *nowy tego Xięstwa Rządu sposob* ewentualnie ustanowiła;to iest, znosząc iuż odtąd *Rząd Xiążęcy*, Kurlandyą nakształt Prowincyi *immediatè do Polski* przyłączyła,y ią z innemiWoiewodztwami naszemi spoiła. Wszakże Reskrypt na to wydany d. 2. Kwietnia R. 1727. to wyraźnie przepisuie : Pro die 26. Augusti Anno nunc currente(Commissarii)*Mittaviā* condescendant;*ibidemque jurisdictione sua Commissoriali fundata* &c. Stało się temu Prawu y woli Rzpltey zadosyć, kiedy ta Kommissya, aż do miesiąca Grudnia ułożywszy w Kurlandyi wszystko co do niey należało, Sessye swoie y funkcye temi zalimitowała słowy : *Actum præsentem ad aliud commodius & opportunius tempus, & terminum per innotescentiales nostras literas notificandum limitamus &c* Rzeczpospolita R. 1736 naturę tey Grodzieńskiey Konstytucyi nieodmieniaiąc, y owszem approbuiąc Kommissyą tylko tak się wyraziła : *Ad formam-*

mandas huic Principi, quem inveſtiemus, (niemaſz tam o Birenie wzmianki) *conditiones præfatam Commiſſionem* 1727. *ad eum finem prorogamus* &c. *illique authoritatem tribuimus* &c.

Ktoż tu nie widzi, że *Kommiſſya Konſtytucyi* 1736. *od Kommiſſyi* 1727. w niczym inſzym nie ieſt odmienna, iako iedynie *do Objectum uſtaw*. Pierwſzą razą powinna była Xięſtwo w Woiewodztwa y Staroſtwa obrocić, a drugą razą ten *regulament odmienić*, y w *Xiążęcy* zamienić?

Kommiſſya R. 1727. przy limitowaniu Sądow y Funkcyi ſwoiey deklarowała donieść czas reaſſumpcyi ſwoiey, Konſtytucya zaś 1736. kontentuie ſię takowym zalimitowaniem, y innego mieyſca (*oprocz Mitawy*) dla prorogowaney Kommiſſyi nie naznacza. Zaczym niech mi ſię godzi ſpytać ſię: *Za czyim pozwoleniem* Jch Mć PP. Pieczętarze ſobie poſtąpić mogli *Kommiſſyą Kurlandzką* nie iuż *do Mitawy* lecz *do Gdańſka* wyprawować? Przeciwko wyraźnemu Prawu, przeciwko wſzem deklaracyom Kurlandczykom danym, y kompozycyom z niemi umowionym, a nawet y *zwyczajowi*, Kommiſſyą *do Kurlandyi* wyznaczoną, właſnym upodobaniem *nie do Kurlandyi* lecz *do Prus*, a co większa, bez obwieſzczenia poprzedzaiącego dla ſtanow Kurlandzkich (ktorym R. 1717. ſolennie warowano y przyrzeczono, że bez dołożenia ſię ich naymnieyſzey odmiany w obradach publicznych nic ſtanowione bydź nie miało) nieodbicie dla ich pewności potrzebnego? Więc *Gdańſka Kommiſſya* nie może bydź uznana za Kurlandzką; A ieżeli nie *Kurlandzka*, bo przeciwko woli y intencyi Rzpltey Konſtyt. 1726. y 1736. *abſque termino* & *loco*

le-

legitimo, bez przywołania do Gdańska *Stanow Kurlandzkich* odprawiona, zatym też y Akta iey y ustawy podług wszelkiego Prawa *są nieważne*, a co większa y Rzpltey nawet nieznośne *præjudicium* sprawuiące. Czemu dzisieyszy Xiążę JMć Kanclerz za owych czasow rownie nie przestrzegał nikogo o takowe bezprawia? lub też czemu dziś one tak gorliwie za ważne y prawne udawać usiłuie?

6to.

" Funduie niby Xżę JMć
" Kanclerz interessowanie
" się swoie za Birenem, na
" tym: że J. K. Mość w na-
" leżącey à supremo Domi-
" nio Lennikowi pomocy y
" protekcyi często powtarza-
" ne czynił sollicytacye do
" Dworu Rossyiskiego o uwol-
" nienie tego Xcia z detencyi,
" o przywrocenie onego do
" Rządow w Feudalnym
" Xięstwie swoim; tudzież,
" że w Propozycyach od

J. K.

" J. K. Mci R. 1738. ad de-
" liberandum Senatowi po-
" danych *Xżę* Biren ieſt
" Xciem Kurlandzkim repu-
" towanym, y przyzwoicie
" nazwanym. A że przeci-
" wne mniemania w biegu
" lat kilkudzieſiąt nie były
" poſtrzeżone y poznane
" nullitates praw Xcia Bire-
" na, ſą to mocne urazy
" znayduiących ſię w Oſobie
" y w Panowaniu J. K. Mci
" doſkonałości, ſą to cięż-
" kie pokrzywdzenia y czcze-
" nia uymy tak wielu Sena-
" torow y Miniſtrow, ie-
" dnych iuż nieżyiących,
" drugich ieſzcze znayduią-
" cych ſię w radnych godno-
" ściach. Na innym mieyſcu
" żali ſię, że miane Prawa
" Xcia Birena, od J. K. Mci

" mu nadane mocą Konſty-
" tucyi 1736. nie mogły iemu
" bydź odbierane y uni-
" ſzczone, bez oſkarżenia po-
" zywaiącego, bez Sądow
" przyzwoitych, bez Dekre-
" tu ritè ferowanego. Ra-
" dzi oraz Xiążę JMć Kan-
" clerz, aby go, iako przyia-
" zney J. K. Mci y Rzpltey
" teraźnieyſzey Monarchi-
" ni Roſſyiſkiey tak mo-
" cnym Inſtancyowaniem
" ſię wſpartego, przy mianym
" Prawie do Xięſtw Kurlan-
" dzkich, łaſkawie konſerwo-
" wał, a na ulgę Oycowſkie-
" go Serca zażalenia Rad
" niedobrocią dolendè ſpra-
" wionemu, żeby J. K. Mość
" Miniſterio Rzpltey zale-
" cił negocyowanie z Dwo-

rem

" rem Roſſyiſkim o ſpoſo-
" bach iakiey innego kom-
" penſacyi dla Nayjaśniey-
" ſzego Krolewica JMci. Je-
" żeli zaś preferowane będą
" od J. K. Mci inſze rady ,
" żeby przedłużał kweſtyą o
" Kurlandzkich okoliczno-
" ściach, tedy rozważać to y
" decydować o tym, iedynie
" może ritè & legitimè Sey-
" mowa Poteſtas,iako Punkt
" centralny,do ktorego przy-
" chodzić, y z niego wycho-
" dzić powinne wſzyſtkie y
" wſzelakie Panowania czyn-
" ności Konſtytucyine. Więc
" y dla tego ponowił Xżę
" JMć Kanclerz radę ieſien-
" ną o złożenie Seymu Ex-
" traordynaryinego. Jnaczey
" ſądziłby Xżę JMc ſiebie

 w nieu-

" w nieuważney wierności y
" życzliwości będącym, ſa-
" me tylko umilenia ſiebie w
" powodzie maiącym, gdyby
" radził Krolowi JMci w tey
" okoliczności Kurlandzkiey
" dalſze zaimplikowania, ſo-
"bie y Rzpltey zatrudnienia
" y przykrości przynoſzące,
" konſekwencye wielce ſzko-
" dne y niebeſpieczne pociąga-
" gac mogące, ile w ſytua-
" cyi bezſilney.

AD SEXTUM.

To ieſt niepoięta, iak może ten Miniſter dziwować ſię nad tym, żeKrol JMć chcący mieć wydanego Birena z rąk y mocy Roſſyiſkiey, onego pod tytułem Xiążęcym reklamował; iakimże tedy kſztałtem miał go pozyſkać y reklamować? iako *Winowaycę Roſſyiſkiego?* toby nie wyſtarczyło do dopominania ſię o niego? Tytuły zwyczaynie nie przyczyniaią iſtocie nic nad to waloru, tylko iak kto ią u ſiebie uformuie. Jak nie ieden na-

nazwał Xcia JMći Kanclerza Dobrodziejem tak ustnie iako y na pismie, ktoremu nic dobrego nie świadczył; Albo gdy się nayniższemi sługami podpisuiemy, nie przyczynia to nic, ani ubliża iestestwu naszemu. Więc gdy się Krol JMć starał o uwolnienie Birena z Syberyi, nie mogł go pod inszym tytułem rekwirować u Dworu Rossyiskiego, chyba iako *Pan hołdownika swego.* Gdy bowiem Birena w Petersburgu z Regencyi ztrącono, y w areszt wzięto, wnet Dobra Stołowe Xiącęce Kurlandzkie Rossyiskiemi osadzono żołnierzami; wybierał z nich ten Dwor intratę przez lat 18. y nigdyby nie przestał oney wybierać, gdybyśmy z naszey strony o Birena iako partykularną osobę Ministra Rossyiskiego obwinionego, nad ktorym Monarchowie Rossyiscy iako nad sługą swoim zupełną moc y Prawo do stracenia mieli, dopominali się byli. Dla tey zapewne przyczyny należało pilnie nalegać, aby go uwolniwszy iako Lennika, ktory dostoieństwo Xięstwa Lennego oszpecił, sądzić można było, a oraz przez to samo, aby Kurlandya od Rossyiskich konnexyi oswobodzona była. Szafował ten Dwor DobramiXiążecemi przez pomienione lat 18 po osądzeniu Birena za ukrzywdzenie Skarbow Rossyiskich niewymieniaiąc za iak wielką summę, y dotądby ieszcze z nich, tak iak z allodyalnych, wybierał intratę y Szlachta nie iedney podlegałaby przykrości, gdyby nie Krol JMć P.N. M. Oycowską prawie pieczołowitością o wydzwignienie Xięstwa tego pomyślił. Od Cesarza Piotra I. zawsze ta Sąsiedzka Potencya starała się wdawać w konnexye z tą Prowincyą, tak dalece, że za Imperatorowy Anny czasow, iuż y rzetelną posagu uczyniła pretensyą, gdy ią za Xcia Fryderyka

Wil-

Wilhelma zaślubiono, tak że przy Elekcyi, teraźnieyszy Nayjaśnieyszy Pan przyrzekł nam *w Paktach Konwentach*, dufaiąc w przyjaźni teyże Imperatorowy, ten Artykuł: *Similiter aby Xięstwo Kurlandzkie ab exteris prætensionibus uwolnione było* &c. curas nostras cum Republica *indilatè* impendemus. A zatym nie widzę iakim kształtem mogł Xżę JMć Kanclerz to staranie J. K. Mci, że przez infeudacyą Nayjaśnieyszego Krolewica JMci Karola uwolnił Xięstwo Kurlandzkie od wszystkich Rossyiskich, quocunque titulo mogły bydź, formowanych, traktatem tegoż Krolewica z Imperatorową Elżbietą w Peterhofie 1759 zawartym, zniesionych pretensyi, poczytać za bezprawie? Ten, mowię, Minister, ktory R. 1758. sam in Senatûs Consilio radził y życzył dać to Xięstwo Krolewicowi JMci, tylko nie w ten sposob ale inszym, to iest: *nie ex Senatûs Consilio* lecz *przez Konstytucyą*, rozumieiąc, że każda materya Kurlandyi tycząca się, iest materya do decyzyi wszystkich stanow należąca; tudzież tłumacząc, że Rzplta 1736. pozwalaiąc Krolowi JMci konferować Kurlandyą *ktoremukolwiek ad arbitrium* Xiążęciu (iuż nie *Birenowi* iak teraz udaie) że z tą restrykcyą *pro hac sola vice* rozumieć miała. Na co Xciu JMci pewny Anonim pod tytułem: Interes Kurlandzki przez dwoch Polakow z okazyi ostatniego Senatûs Consilium 1758. objaśniony, bardzo gruntownie odpowiedział.

Kto z szczerych Polakow, kto z kochaiących Oyczyznę y słuszność, wyswobodzenie tey Prowincyi z cudzych pazurow, zgani? kto z prawych Rodakow domagać się będzie, aby Birena y u nas ieszcze o zadane

wy-

wyſtępki ſądzono? takiego człeka, ktory z całą familią dotąd był *cywilnie umarły* y *ſervus pænæ?* Takowa plama po całym świecie, gdzie Lenne Prawa ſię obſerwuią, w powſzechnym ieſt obrzydzeniu u Lennodawcow. *Infamia adverſatur negotio clientelari, nam & qui poſt inveſtituram iam iam acceptam, infamiam contrahit, adigi ſolet ad juris ſui alienationem.* Langut ad Cocceji hypoth. Jur. feud. T. IV. p. 165.

Jeżeli to prawda, co cały Synod, cały Senat, y Generałowie Roſſyiſcy o nim przed całą Europą publicznie twierdzili, za co go też oſądzili, że zgrzeſzył *Biren crimine læſæ Majeſtatis* pod czas Regencyi Roſſyiſkiey? Prawa Lenne o to każą z nim tak poſtępować: Rationibus hoc modo ſubductis conſtat, cur *crimē alterius læſæ Majeſtatis*, quàm *Domini Directi*, itidem *pro delicto* habeatur *amiſſionem Clientelæ operante.* Rittershuſius, Chriſtoph. Schneider. Diſſert. de felonia per indirectum.

Jeżeli y to ieſzcze prawda, że *tenże Biren na gardło był oſądzony?* Więc zerwany przez to wſzelki z nim związek, y konnexya między Panem Lennodawcą a między Lennikiem uſtała, powinien zatym podług powſzechnych reguł wſzyſtkich lennego Prawa Doktorow, iako to Struwiuſza, Horna, Rittershuza, Senkenberga y innych utracić poſſeſſyą Lenności: quia *Vinculum ſolvitur fidei*, & *felonia committitur* non ſolum, quando Vaſallus Domino negat officia, quæ nexus fidelitatis imperat clientelaris, verùm etiam *quando tale committit delictum*, quo *ſpem fidei Domino aufert.*

Mu-

Muſi Xżę JMc Kanclerz tak zawołany Miniſter na tę Lennego Prawa naypierwſzą pamiętać regułę: że feudum iam ipſo crimine amittitur.

Po tych iedney za drugą płynących nieodbitych illacyach, podźmy teraz do deklaracyi Imperatorowy JeyMci Elżbiety przez Poſła ſwego JMPana Groſſa R. 1758. w Warſzawie uczynioney wyraźnemi ſłowy: *Że dla nieprzekonanych Politycznych racyi Biren z Potomſtwem ſwoim wolności pozyſkać nie miał y nie powinien.* To ſamo w namienionym Traktacie Peterhofſkim R. 1759. obſzerniey przyrzeczono: *Że ten człowiek żadnego względu y żadney konſyderacyi nie wart y niegodzień*; ktoż zatym konkluzyi tey nie uczyni, że Xięſtwo Kurlandzkie podług naydelikatnieyſzych Prawa reguł zawakowało? A ieżeli wakowało *po śmierci cywilney Birena*, ratuiąc one, tak iako y intraty ktore przez całe lat 18. do cudzego wychodziły Skarbu, należało J. K. Mci P. N. M. poſtrzegać iako też y raczył po Oycowſku weyrzeć w krzywdę, ktorą doſtoieńſtwo Majeſtatu iego, Prawa Rzpltey do tey Prowincyi, a naybardziey ſtrapione ſtany Kurlandzkie, ponoſiły. Więc ſłuſznie y zbawiennie poſtąpił, kiedy maiąc prawo 1736 nieograniczone temi ſłowy: *pro hac ſola vice*, kommunikowawſzy Senatowi, naybliżſzym Prawa Dozorcom, Oycowſką pieczołowitość ſwoię ku Dobru Rzpltey, zwłaſzcza gdy Seymu przez lat 22. doczekać ſię niepodobna, y dla nowego wprowadzonego ſpoſobu zrywania onych ieſzcze przed Elekcyą Marſzałka (przez co gwałt Przodkom naſzym a krzywdę niepowetowaną Potomkom czyniemy) y nadziei ſeymu nie ma-

mamy, a tym czasem okoliczności u Dworu Rossyiskiego sposobną porę do ułatwienia Interessu Kurlandzkiego podały, *infeudować* Nayjaśnieysz: Krolewicowi JMci Karolowi *Kurlandyą według wszystkich praw wakuiącą.*

Rozważmy y akcyiki Birena od owego czasu iak go z Jarosławia wypuszczono.

Pytam się nayprzod: *na iaki koniec Birena Piotr III. uwolnił?* czy aby go Kurlandyi przywrocił, bynaymniey; albowiem do Aktow Kurlandzkich podał to oświadczenie: *Ze maiąc do Birena pretensye pewne? aby Skarbowi swemu nadgrodził, kładzie sekwestr na Dobra Xiążęce Kurlandzkie*, in Junio przeszłego Roku, lecz tak sobie despotycznie postąpił, że ani Krola JMci się o to spytał, ani o Krolewica JMci Xiążęcia dbał. Po tych preludyach Biren, aby się Piotrowi III. przypodobał (tudzież nie odzywaiąc się do Krola) ustępuie mu mniemane Prawo swoie *in favorem* Xiążęcia Jerzego Holsztyńskiego, *iakby był Panem absolutnym Kurlandyi*, y tak udzielnym, że może ią bez wiadomości Rzpltey naszey, komu chcąc, ustąpić. Radbym wiedział, iak się takowe obchodzenie z nami Xciu JMci Kanclerzowi podoba? Dopiero po wstąpieniu dzisieyszey Monarchini JeyMci na Tron, ktora Birenowi wszystko, na Tranzakcyą Predecessorki swoiey Imperatorowy Elżbiety nie pamiętaiąc, darowała, odezwał się Biren do J. K. Mci z nadgłoszeniem się, że z Syberyi uwolniony z łaski Jmperatorowy JeyMci do Kurlandyi powracać zamyśla; a zbliżywszy się do Rygi podniecił Szlachtę aby przeciwko Krolewicowi JMci pod wszelkiemi pre-

textami powſtała; raz z racyi, *że nie ieſt tey religii*, ktorey on; lubo, gdyby tu o to chodziło, z fundamentalnych Praw dowiodłbym: że w Kurlandyi może być tak Katolik iako y Luter Xiążęciem. Drugi raz Biren udawał, że z Kurlandczykami miał ſię tak iak z Bracią obchodzić; iednym iedne, drugim drugie Dobra ſtołowe obiecuiąc; iednym darowizną drugim na pewne lata lub darmo, lub też za podłą cenę *arendy* obiecuiąc. Rożne Jmiona czy to mężczyzn, czy to bab, czy dzieci, Kurlandczykow, czy Piltyńczykow, czyli też w Litwie oſiadłych (ktorzy żadnego głoſu w Kurlandyi nie maią, ba y takich gołyſzow, ktorzyby za ieden obiad duſzę zaprzedali, zbierał, do pozoſtałych w domach Liſty Roſſyiſkiemi rozſyłał żołnierzami, aby one podpilowali, ktore potym iak katalog pod Suplikę do Imperatorowy Jey Mci poſłał, udawaiąc że cała Kurlandya o niego proſi, y na iego przyiazd wygląda, kiedy tym czaſem *Prawdziwi rodacy Kurlandczykowie* nie tylko o tym nie myśleli, lecz pragną, aby Plemienia Birena na ſwiecie nie było. Niedoſyć na tym.

Wzruſzył Biren Szlachtę do domowych roſterkow, do wiarołomſtwa, y (ah! ſtrach wſpomnieć) *do nieſłychaney przeciwko Krolowi y Rzpltey zuchwałości* w drukowanych ſpalenia godnych, na ſamegoż Xcia JMci Kanclerza iedynego naywiękſzego Poplecznika ſwego zdaniu wſpieraiących ſię Skryptach, Za Birenać to powodem, że Oberſtleytnant Szreders Mandaty y Reſkrypta J. K. Mci P. N. M. z Kościołow y z Ratuſza zdzierał; Jegoć to rebellizuiąca kupa wbrew zakazowi Krolewſkiemu naganne ſwoie odprawowała ſchadzki,

Man-

Mandat Krolewſki w Kościele Mitawſkim publicznie poſzarpała; iecżą dotąd Kurlandczykowie pod iarzmem Roſſyiſkich żołnierzy, a ktorzy z nich przyſięgi ſwoiey y wierności, iako poczciwy charakter każe, dotrzymuią, oſobliwſzemi ich uciemiężaią ſtanowiſkami, ktore poddanych płoſzą, zboże, bydło y inne ich mienie wybieraią.

Wypędza Biren Szlachtę z Arend y Kontraktow bez powinney opowiedzi, bez dotrzymania terminu, a zgadnąć proſzę o ktorey porze? oto wpołrzod ſamey tęgiey zimy, iednych z bydłem wyganiaiąc, a drugim cale y Inwentarz przytrzymuiąc. Poſłuchaymy daley.

Miaſto Mitawę, w ktorym Krolewic JMć Xżę rezyduie, tak ściśle Biren Roſſyiſkiemi po bramach y ulicach opaſał ſtrażami, że Kontuſzowych albo cale nie wpuſzczano, albo im tylko po niektorych ulicach chodzić pozwalano; ſubſiſtencyi ani za gotowy groſz nie dopuſzczał o wikt, o drwa muſiano (iak mowią) ukradkiem ſię ſtarać dla Krolewica JMci. Krotko mowiąc, w Mitawie zdawało ſię iakby innych oprocz Roſſyiſkich żołnierzy nie było Obywateiow. Tak Biren gwałtem wprowadził ſię do Kurlandyi, aż dotąd gwałty popełnia, y za to też nayprzyiaźnieyſi iemu, iuż po więkſzey części od niego odſtępuią.

Coż na to rzekli ſtarſi Bracia *JMc Cuſtodes legum*? Krol JMć P. N.M zwołał w tym Intereſie powtorną Radę Senatu, y przełożył mu te wſzyſtkie okoliczności: Ze Biren zaſzczycaiący ſię Protekcyą dzi-

F 2 ſiey-

ſieyſzey Imperatorowy Jey Mci Katarzyny II. iak przedtym pod Anną Iwanowną zamyſły ſwoie gwałtem wykonywa. Rożważył Senat wſzyſtkie poſtępkow człeka tego poprzedzaiące, teraznieyſze, y naſtąpić mogące okoliczności, ktory z zniewagą Rzpltey naſzey waży ſię czynić Lennikiem naſzym, y prawym Xiążęciem, a Panem nad Xięſtwem, ktore go za takiego nigdy nie uznało, ani według przepiſu Praw uznawać powinno, uznano na tey Radzie iak niegodziwie, y z iaką niesfornością na ſamego Krola naywyżſzego Pana powſtawał, y iak z Synem Jego nayukochańſzym Krolewicem JMcią Karolem nie poludzku ſię obchodził; Dowiedziono tam, że Krol y Senat przedtym z ſzczegulney dobroci, a przez wzgląd dla Roſſyiſkiego Dworu o uwolnienie Birena ſię intereſſowali, nie potępiaiąc, że za złoczyncę ſię wnaſzali: A ieżeli komu na tey Radzie zdało ſię dla upodobania ſię Dworowi Roſſyſkiemu mowić; *że miane Prawa Birena przeciwko wſzelkim Konwikcyon; iednak ſą ſłuſzne*, ten zapewne kierował takową mową prywatne intereſſa ſwoie. Jakże więc inwalidować owe Prawa przeciwko Birenowi cytowane? iak zniſzczyć owe Dworu Roſſyiſkiego Manifeſta y ſolenne deklaracye przeciw Birenowi uczynione? podług ktorych on wiecznego więzienia a nie Xięſtwa godzień; y iak maią owe licznego naſzego Senatu czyny ktoremi Infeudacya Nayiaśnieyſzego Krolewica JMci, tak R. 1758. iako y 1763. za ſłuſzną y ważną uznana, podlegać cenſurze? a na oſtatek iak można pretendować, aby Pluralitas głoſow w Senacie, miała 4. Oſob uporczywym uſtąpić zdaniom?

Jeżeliśmy dotąd dobremi słowy o uwolnienie Birena iako Lennika naszego się starali, uczyniliśmy to przez wzgląd ku Rossyi,iako takiey konsyderacyi godney Sąsiedzkiey Potencyi; należało nam nie milczeć, bo Kurlandya nasza Prowincya nie powinna żadnym Sąsiedzkim podlegać dyspozycyom : A że teraz Dwor Rossyiski wdziera się do uznawania y rozsądzenia, ktory w Kurlandyi ma bydź prawym Xiążęciem, powinniśmy z wszelkich obowiązkow o naszę własność uiąć się y pokazać całemu światu, że za Birenem ostatniey kondycyi, a żadnego politowania niegodnym człowiekiem,nieuważnie ten Dwor sił swoich zażywa.

"Co się zaś tycze iasności zdania Xcia JMci "Kanclerza tak R. 1758 iako y teraz powtorzonego, a "przetoż y pretextu DworowiRossyiskiemu suppedytowanego: Xięstwa Kurlandzkie nie są Feudum samego "tylko Tronu Polskiego, ani że Krolowie w naymnieyszey wagi Incydentalności nie mogli, y nie chcieli ani "Radą Senatu czynić do tych Xięstw władzowych dyspozycyi &c. y że w Paktach Konwentach warowano, "iż w Interessach doXięstw Kurlandzkich reguluiących się, tylko conjunctim cum Republica curas Regias J. "K. Mość impendere będzie raczył.

Niech mi się godzi tu spytać się: Jakim czołem można to twierdzić, czego żaden ani w dziejach się doczytał,ani w Prawach się uczył? Jeżeli zaś XżęJMcKanclerz przez słabość pamięci iuż niewie więcey, iaka iest rożnica u sławnych Prawopisow między *Feuda Imperii*, a między Feuda *I broni*; alboli też nie kazał sobie prze-

czy-

czytać ow Artykuł z Paktow Konwentow, o ktorym tu mowa, nie powinien też był do tey postąpić prezumpcyi, y Krolowi JMci wbrew przed całym światem pod tytułem prawdziwego Praw Zelanta wymawiać niewypełnienia Paktow, a z opuszczeniem słow sens Prawa fałszywie na swoie koło nawracać. Kto Pana Boga, prawdę, y Krola kocha, nie powinien milczeć na takie zarzuty.

W Niemieckim iedynie Państwie ta dystynkcya iest w Praktyce; *ktora iest Lenność Tronu, a ktora Imperii?* to iest, co *do Aktu samego Inwestytowania*; iednym bowiem udziela Inwestyturę *Cesarz*, a drugim *Consilium Imperiale Aulicum*. Maskow, zawołany Doktor Prawa Lennego tak pisze: Inwestytura Feudorum Imperii, quæ tam in Germania quàm in Italia sita sunt, datur ab Imperatore. *NB. de Throno.* Investitura feudorum Imperii minus solennis fit *coram Consilio Imperiali Aulico*; Ibi Feuda Italica, nec non ea Regni Germaniæ Feuda, quæ *coram Throno concedi moris non est, à Præside conferuntur.*

Hrabstwo Hohenlohskie było powodem nie bardzo dawno do tey walney kwestyi y decyzyi, kiedy na Inwestyturę nań niechciano pozwolić, aby przez samego Cesarza (od Tronu) lecz aby przez Prezydenta Consilij Imperiałis Aulici w Weclarze konferowana była. Heuman opisuie tę okoliczność temi słowy: Mota fuit quæstio Art. XI. §. 7 Capitulat. Imp. Caroli VII. Utrum comitatus antiqui *inter Feuda de Throno* concedenda censeri debeant? Prodiit pro causa comitatûs Hohenlohici &c. Dissert. de S. R I. comites investiendi ratione.

Gdy-

Gdyby Xżę JMc Kanclerz niechciał kontentować się tą dystynkcyą niech zayrzy dla większego objaśnienia: *co iest Feudum Throni*, w opuscula Griebneri Tom. II. Sect. I. de Jur. Vicar. w
Obserwacye Mantissæ de Feudis Vexilli.
Codic. Juris feud. Alemannici.
Dissertat. de vindiciis Juris Cæsarei investiendi &c. w ktorey słowa Aureæ Bullæ maią bydź za feuda Throni poczytane §, III.

Lecz mowią mi, że Xżę JMc Kanclerz pod tą, od niektorych inaczey tłumaczoną dystynkcyą miał rozumieć. *Ze Kurlandya y Semigallia przez samych Krolow, nawet przy powziętey Senatu Radzie, bez wiadomości całey Rzpltey konferowane być nie mogą.* Ale y w tym nie znaydzie Xżę JMć większey approbaty iako y w przeszłych dowcipnych argumentach swoich, aby po Konstytucyi R. 1736. *do inwestyowania nowego Xcia iesscze drugie Seymowe zezwolenie koniecznie potrzebne było.*

Watpię, aby się kto znalazł, ktoryby się odważył, uiąć Xcia JMci Kanclerza biegłości w Prawie, praktyce w Radach, y umieiętności w dziejach Oyczyzny naszey. Czym się zaś dzieie, że tenże Minister tak R. 1758. iako y na ostatnim Senatûs Consilium przeciwko literalney treści Prawa y hystoryi iak w dzwon bił, udaiąc przed Krolem: *Ze wszystkie do Xięstw Kurlandzkich władzowe dyspozycye czynione tylko zawsze były przez Seymowe ustawy*, tego nie tak poiąć iak domyślać się trzeba. Podźmy w Kroniki nasze

tyl-

tylko do czaſow Zygmunta Auguſta, za ktorego Inflanty całe, w ktorych Xięſtwa Kurlandzkie y Semigalſkie zawieraią ſię (y dla tego Xżę Kurlandzki nie inaczey tylko: in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Dux ſię piſze) pod Protekcyą ſię poddały, znaydziemy te wyraźne słowa: Ze, gdy ten Krol pod ow czas zabawny był woyną przeciwko Moſkalom, *Inflanty z nim a nie z Rpltą*, w Traktaty poddania ſię weſzły, y że te Traktaty dotrzymać *poprzyſiągł ſam Krol* a *nie Rzeczpoſpolita*. A prawdę rzekłſzy nie widzę też, pocoby w takowey okkurrencyi konſens całey Rzpltey był potrzebny, ieżeli Krolowie naſi o Dobro naſze, y o pożytek Rzpltey naſzey ſtarać ſię maią, y ieżeli Jm *z krzywdą naſzą w Traktaty żadne wchodzić nie wolno?* Niech mi kto pokaże, czy przez lat dwieście zganiła to Rzplta w Krolu Zygmuncie Auguście? Wſzakże dotąd nie kazała z owych Paktow ſubjectionis wymazać tych słow: Nos itaque Sigiſmundus Auguſtus Rex Poloniæ & Magnus Dux Litvaniæ præinſertos articulos &c. authoritate noſtra Regia, *tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum imperium in totam Provinciam vigore præſentis Subjectionis Nobis profeſſæ, competit* &c.

Jeżeli mocą tych Paktow, bez dołożenia ſię całey Rzpltey zawartych, władza Krolewſka iako *Dominus Directus merum & mixtum imperium* nad całemi Inflantami otrzymała, iakim teraz Prawem Krolowi JMci dziś Panuiącemu *tę* Xżę JMć Kanclerz okryśla *zwierzchność?* Powiem ieſzcze więcey.

Gdy wyżey namienioną część Inflant. to ieſt Kurlandyą y Semigallią w Xięſtwo erygować przychodziło, o ktore wielki Miſtrz Krzyżacki Gotthard Kettler ſtarał ſię *dla ſiebie y dla Potomkow ſwoich*, w ten czas iuż takowa ſukceſſyą pozwalaiąca dyſpozycya, była oddana do całey Rzpltey. Krol wziął na ſię dać mu tytuł Xiążęcy, iako Diploma Krolewſkie nazwane Proviſio Ducalis, d. d. w Wilnie dnia 28. Nov. R. 1561. świadczy. Lecz ponieważ Rzplta życzyła ſobie mieć całe Inflanty, iak inne Prowincye immediatè z Kroleſtwem inkorporowane, *zezwolenie na deſcendencyą Kettlerowſką* nie prędzey aż w Roku 1569. w Lublinie *od wſzyſtkich ſtanow Rzeczypoſpolitey* ſkutek ſwoy wzięło, gdy Kurlandyą niby indirectè inkorporowano. *Diplomata zaś na Inweſtyowanie* wſzyſtkich Xiążąt, od tego Gottharda począwſzy, a po nim Fryderyka, Jakuba, Fryderyka Kazimierza, y naſtępuiących, rownie iak Pruſkich Xiążąt, *generalnie od wſzyſtkich Krolow ex Senatûs Conſilio wychodziły*. Wolno ciekawemu w Metryki zayrzeć o Inweſtyturach R. 1579. 1589. 1639. 1683. w ktorych to wyraźnie napiſano: *Ex Conſilio Primariorum Regni Noſtri Conſiliariorum* qui partim nobis adfuerunt, partim *per literas de eo à nobis adpellati ſunt*, *&c.*

Po tych więc dowodach, gdy Xżę JMć Kanclerz żadney in contrarium nie pokaże Konſtytucyi, *ktoraby Inweſtyturę* iednemu z tych Xiążąt *deſty owała*, lubo Krolowie przedtym Inweſtytury nayczęściey pod czas publicznych Ziazdow podobnym ſpoſobem udziałali, iak y *Dekreta ferowano tempore comitiorum ex Ampliſſimo Senatûs Conſilio*, nie poymuię, iak można tak

 od-

odważnie na kształt Oraculum udawać rzeczy przeciwnie, ktore ani w prawach naszych, ani w używaniu; ani w Prejudykatach fundamentu nie maią?

Takowyż a nie inszy walor mieć powinno Xcia "Jmci zdanie, gdzie twierdzi: że miane Prawa od J. K. Mci "Birenowi nadane mocą Konstytucyi 1736. post fata, "illo tempore, moderni Ducis Ferdinandi, nie mogły "iemu bydź odbierane, y uniszczone bez oskarżenia po"zywaiącego, bez Sądu przyzwoitego, bez Dekretu ritè "ferowanego.

Jeżeli Xżę JMc Kanclerz nie czytał podobno Dekretu przeciwko Gwilelmowi Xiążęciu Kurlandzkiemu R. 1616. o felonią osądzonemu, tam wszakże znalazłby, że Krol tak mowi: *Institutam fuisse coram Nobis in præsenti Generali Conventu Regni*, Illustri Friderico Curlandiæ & Semigalliæ Duci, Vasallo & Feudatario nostro, ab Instigatore Nostro & Reipublicæ *causam* &c. *Nos cum Senatoribus & Consiliariis Nostris* in præsenti generali Conventu Regni lateri nostro assidentibus, Partis utriusque tam actoreæ quàm citatæ, allegationibus, probationibus, & exceptionibus accuratè perpensis &c.

Zyczyłbym iednak z całego serca, aby Interes Kurlandzki na Seymie był roztrząśniony, y aby Stan Rycerski weyrzał, *czy, y iaką krzywdę Krol z Senatem Rzpltey* uczynił, konferuiąc to Xięstwo Krolewicowi JMci Karolowi?

Sły-

Słyszeliśmy wyżey, że Krol Zygmunt August właſną mocą ſwoią *Liſtem Proviſionis Ducalis Gottharda Kettlera Xiążęciem* uczynił, y że *Rzplta tego nie zganiła*; okoliczność ktorą Xżę JMc Kanclerz muſiał bez "wątpienia zapomnieć, udaiąc, że *od początku Subjekcyi* "*tych Xięſtw Krolowie naſi aż do R.* 1758. *nie mogli y nie* "*chcieli, ani za Radą Senatu, żadnych czynić do tych Xięſtw* "*władzowych dyſpozycyi*.

Synowie tego Xiążęcia Fryderyk y Wilhelm *ſądzeni byli przez Krola y Senat*; na co Stan Rycerſki ani ſłowka nierzekł.

W naſtępuiącym zaś Roku *Sam Krol* (bez Senatu) Xiążęcia Fryderyka iako nie bardzo obwinionego *abſolwował*, y karę mu przepuścił; a nie pamiętam Konſtytucyi, ktorąby taż moc Krolow okryślona była.

Mamy w prawdzie właſne Zadworne relacyine Sądy J. K. Mci dla ſpraw Kurlandzkich w Marcu y Oktobrze, na ktorych ſprawy Szlachty ſamey, albo też między nią y Xiążęciem zachodzące, agitować ſię powinne. Lecz ieżeli przedtym Krol z Senatem ſądził Lennika o przeſtępſtwo, tak y teraz *uzurpator Biren może bydź przez nich ſądzony*, czy to pod czas Seymu czyli też w inſzym czaſie. Nawet gdy Xżę Kurlandzki znaydował ſię w okolicznościach potrzebnych zaſtawić albo przedać klucz ktory z Dobr ſwoich ſtołowych, doſyćby było w takim razie *do ſamego Krola udać ſię o pozwolenie*.

Lecz gdyby Xięſtwo Kurlandzkie miało *naturę Lenności zamienić w inſzą poſtać*, to ieſt z *udzielnego Xięſtwa* ſtać ſię *nieudzielną Prowincyą* Kroleſtwa naſzego, albo *inſzą Rządu formę* doſtać, iako iuż tego mamy przykład w Kommiſſyi 1727 mocą Konſtytucyi 1726. *ułożoną*, a bardziey iako przyſięga wierności, ktorą ſtany Kurlandzkie hołd oddaiąc Krolewicowi JMci Xciu Karolowi, obowiązki ſwoie chętnie ponowiły, ſwiadczy, *że po nim nigdy od Rzpltey odrywać ſię nie maią*, na ow czas zapewne *odmiana Rządu należałaby do uchwalenia całey Rzpltey.*

Czy ſłychano dotąd, aby Połłowie naſi kiedykolwiek z Inſtrukcyami do rozſtrząśnienia przeſtępſtw Xiążąt Kurlandzkich na Seym ſię zgromadzali? Albo że ta y iey podobna materya była celem deliberacyi ich, y miana za *materyą ſtatûs*? Przeciwnych zaś przykładow doſyć mamy, że one wchodziły w *deliberacye Koła y Senatu*; ktore to Senatûs Conſilia, ponieważ *przedtym Ziazdy naſze częſte*, ba prawie corok bywały, często też te słowa w ſobie zawieraią: *tempore comitiorum*, pod ktorą porę za zwyczay miano *Kurlandzkie trzymać Sądy*; lecz aby kiedy *per tres ordines* wentylowane były, nikt tego nie pokaże. Y to ieſt podobno, co nie ktorych do tego zdania przywiodło, *iakoby należało Birena wprzod przez wſzyſtkie zgromadzone Rzpltey Stany ſądzić.* Sam bowiem rozum to dyktuie, że gdyby takowe ſuppoſitum mieyſce znaydowało, muſiałoby zatym wyniknąć: *Że* ſprawy Kurlandzkie nigdyby ſię nie ſkończyły, y że Lennik Rzpltey Xżę Kurlandzki zamiaſt *iednego Pana*, to ieſt, *Krola*, muſiałby ich tyle

iak

iak wiele Posłow, *za Panow swoich* uznawać, z ktorychby każdy miał nad nim tyle władzy, iak wiele Rzplta dotąd pozwalała *Krolom y Senatowi* mieć władzy nad nim, onego sądzić, y podług okoliczności potępiać, lub też go uwalniać.

Nie podobna iednak zapomnieć życzliwości Xcia JMci Kanclerza z przywiązania podobno ku J. K. "Mci, że radził, aby z *Dworem Rossyiskim negocyowano o spo- "sobach iakiey innev kompensacyi dla Nayjaśnieyszego Kro- "lewica Xcia JMci*, lecz bardziey by przystało Xciu JMci Kanclerzowi, aby takowe bona officia y interessowanie swoie wywarł in favorem przyjaciela swego Birena, nad ktorym mieć dyskrecyą lub politowanie od samey Rossyi zawisło; gdyż iedno z tych dwoyga iest nieodbite: Ze ten dwor musiał go przedtym albo *słusznie*, alboli też *niesłusznie* na Syberyą skazać *Dekretem oczywistym*, przez Synod, przez cały Senat, y przez Generalstwo *podpisanym*? Jeżeli *słusznie*? toć złoczyńca powinien tam należeć, gdzie go Sąd y sprawiedliwość mieści, a nie panować nad wolnym Narodem, ktory pod ulubionym sobie pragnie zostawać Panem, Krolewicem Karolem; y Biren los swego nieszczęścia niech sam sobie przypisze. Jeżeli zaś *Dwor Rossyiski Birenowi Krzywdę uczynił niesłusznym Dekretem*? Jakim prawem może tenże Dwor dziś wyciągać, aby to *Kosztem Rzpltey naszey, z krzywdą praw, y swobod naszych się nadgrodziło*? Ma ten Dwor więcey sposobow do ukontentowania Birena, aniżeli korzystać będzie z pokrzywdzenia Praw Rzpltey.

"Ra-

"Radzi ieſzcze daley Xżę JMć Kanclerz: aby "ſtatecznie radzący J. K. Mości nie zaimplikowali ſie-"bie y Rzpltę w zatrudnienia, y przykrości przynoſzą-"ce konſekwencye wielce ſzkodne y niebeſpiecznie po-"ciągać mogące, ile w ſytuacyi bez-ſilney. Otoż pierwſzy punkt, chociaż ku oſtatkowi przydany, w ktorym chwalebna wierność y zdanie Xcia JMći Kanclerza, bo gdyby nas w ſilnieyſzey znaydował ſytuacyi, wſzyſtkieby Xżę JMć obrocił przeciwko Birenowi argumenta, ktoremi ſię teraz za nim ſilił. Radbym iednak tym czaſem wiedział, co ieſt z więkſzym Rzpltey awantażem: czy bać ſię niepewnych niebeſpiecznych Konſekwencyi, czyli też zdać ſię na wolą Dworu Roſſyiſkiego, aby Kurlandyą dyſponował, y Lennikami naſzemi podług ſwego upodobania raz tak, drugi raz inaczey ſzafował? O gdyby Xżę JMć Kanclerz chciał tylko zażyć rozumu ſwego y ſumnienia, do czego Go zaprzyſiężona wierność ku Krolowi y Oyczyznie obowiązuie, niepodałby Praw naſzych, Prowincye Rzpltey, czaſem y nas ſamych w niebeſpieczeńſtwo, Interreſſami naſzemi niekierowałby podług Konnexyi z Poſtronnemi. Jeżeli zaś Xciu JMci Kanclerzowi ſię podoba, aby, iako udaie, z *nigdy nieukalaney wierności* radził Birena przy mianym Prawie do Xięſtw Kurlandzkich konſerwować, nie mniey należy też J.K. Mości dotrzymać nam zaprzyſiężone Pacta Conventa, ktorych treść cała od ſłowa do ſłowa, *ſzczerzey aniżeli* "*ią Xżę JMść Kanclerz* cytował tak R. 1758. iako y te-"raz gdy wymawiał Krolowi JMci: że one zaprzy-"ſiągł, y że w nich ieſt to warowanym, iż w Intereſſach "do Xięſtw Kurlandzkich reguluiących ſię tylko con-

jun-

"iunctim cum Republica curas Regias J. K. Mość im-
"pendere będzie raczył, tu wyrażę, iako y okoliczność,
z ktorey ułożone są przytoczę. A nayprzod zboczmy
do tey praw przestrogi: Incivile est, nisi tota lege per-
specta una aliqua particulâ eius proposita, judicare, vel
respondere. ff. lib. I. T. III. de legibus.

Wiadomo wszakże z historyi, że Xżę Kurlandzki Gwilhelm (Luterskiey Religii) zabić kazał pewnego Kurlandczyka Starostę Firksa; zaczym gdy Kommissya imieniem Rzpltey R. 1717. rożne w Kurlandyi czyniła pomiarkowania y od Rzpltey approbowane ustawy, między innemi obowiązała też Szlachtę do wykonania tego *pod pozysięgą*. co Konstytucya R. 1683 nakazuie: to iest *aby Xiążęcia, ktoryby nie był osobiście inwestiowany, nie uznawała za Pana swego*. Gdyby dziś Szlachta Kurlandzka inszych nie miała racyi brzydzić się Birenem, dosyćby było tego bicza na niego; wszakże y ona powinna o sobie tak trzymać iak y my o nas, że z Przysięgi żartować nie trzeba. Lecz wracaiąc się do osnowy, mowię, lubo Xżę Ferdynand Kettler Konstytucyą 1726. od osobistego hołdowania był dyspensowany, a R. 1730 przez Plenipotenta Inwestyturę otrzymał, Szlachta iednak namienioną excepcyą zachęcona przez długi czas, że we Gdańsku rezydował, ani go słuchać, ani uznawać nie chciała, tak że musiał ow ośmdziesiącioletni Staruszek dla siebie ten Artykuł w Paktach Konwentach uprosić: Similiter ut Ducatus
"Curlandiæ ab externis prætensionibus liberetur, &
"Dux Dominus Ferdinandus, uti investitus, juribus suis
"uti, & ad possessionem bonorum suorum pervenire pos-

sit

"sit, & ut incolæ hujus Ducatûs Duci, licet pro nunc "ob impedimenta extranea absenti, in Regno tamen "commoranti, debitam præstent obedientiam, conjun-"ctim cum Republica curas nostras *NB. indilatè* im-"pendemus &c. *in avulsionem verò hujus Ducatûs à cor-"pore Reipublicæ nunquam consentiemus.*

Czy potrzebuiąż ieszcze iakiego lepszego dowodu te wyraźne słowa, szczegulnie *do Osoby Xcia Ferdynanda* stosuiące się, że *Krola do żadney inney okoliczności nie obowiązuią*? a nie iawnoż to, że Xiążę JMć Kanclerz treść tychże Paktow dowcipnie na swoie koło naciągnąć usiłował, raz przydaiąc: że w interessach do Xięstw Kurlandzkich reguluiących się *tylko z Rzpltą conjunctim* Krol JMść staranie przykładać będzie, a drugi raz opuszczaiąc to słowo *indilatè*, ażeby rozumiano, że Krolewska obligacya iest we wszystkich okolicznościach na całey Rzpltey zgodę y na Seymową decyzyą czekać. Nie iest to grzech przeciwko Duchowi Sw? *Quis nescit primam esse historiæ legem, ne quid falsi dicere audeat.*

Z większymby applauzem Xcia JMci Kanclerza słuchano, y o co słusznieby się mogł uiąć Xżę JMść, gdyby to Krolowi JMci przypomniał, że *in avulsionem verò hujus Ducatûs à corpore Reipubl. nunquam consentiemus*; gdyby się o to gorliwym pokazał bydź Ministrem, że *teraz Kurlandya przez Birena z Rossyiską opieką wszkodliwą dla nas wpada konnexyę.*

Na-

Należało Xciu JMci Kanclerzowi dowieść z wierności ku Oyczyznie, na czym teraz poznać można *Supremum Dominium Krola y Rzpltey nad tą Prowincyą?* Jak ubeſpieczone ſą ſwobody y Przywileje Braci naſzych Szlachty Kurlandzkiey, rowną wolnością z nami zaſzczycaiącey ſię?

Powinien był Xżę JMć Kanclerz żalić ſię na ſpoſob, ktorym teraz Biron wdziera ſię na to Xięſtwo; *nadweręzone* ſą Pacta Subjectionis; *zgwałcona* Formula Regiminis, y *zobopolnie z nami zaprzyſiężone* tyle nieśmiertelnych Kommiſſyi naſzych *po tylekroć w Kurlandyi odprawionych?*

7mo.

" Lecz znayduie Xżę JMć
" Kanclerz w preferencyi Bi-
" rena nad Krolewica JMci,
" więcey korzyści dla Rze-
" pltey w tym punkcie, gdzie
" mowi: Allegowana była
" znaczność zyſku dla Rze-
" pltey w Infeudacyi Krole-
" wica JMci, kiedy Monar-
" chini Roſſyiſka Elżbieta

„favore tylko Jego ustąpić
„chciała, iako y ustąpiła Pos-
„sessyi mianey w pretensyach
„Państwa swego niektorych
„Dobr stołowych Xiążę-
„cych Kurlandzkich, ie-
„dnakże ta Pani rezerwowa-
„ła sobie y zatrzymała pos-
„sessye Dobr allodyalnych
„przez Xcia Birena, za pięć-
„kroć sto tysięcy talerow bi-
„tych od Szlachty okupio-
„nych dosyć czynieniem
„początkowym przez niego
„obowiązkowi temu, aby
„exonerował y ubogacał
„dane sobie in Feudum Xię-
„stwo. Ucaliła ten zysk dla
„Rzpltey panuiąca magna-
„nimè teraźnieysza Monar-
„chini Rossyiska Katarzyna

" II. kiedy y tych wſzyſtkich
" Dobr allodyalnych uſtąpi-
" ła zupełność Praw y Poſ-
" ſeſsyi Xciu Birenowi, w ni-
" czym do Kurlandyi y w
" tym Xięſtwie nie rezerwu-
" iąc ſobie pretenſyi.

AD SEPTIMUM.

Dobra *allodyalne czyli Ziemſkie* żadnego cale z *Kameralnemi Stołowemi Xiążęcemi* nie maią podobieńſtwa, ani konnexyi, bo Biren ieſzcze przed Nominacyą na Xięſtwo, one częścią ſprawiedliwie, a częścią obrotami *za trzykroć*, a nie *za pięćkroć ſto tyſięcy talerow bitych* zakupił. Gdy Jmperatorowa Elżbieta zawieraiąc Traktat w Peterhofie z Krolewicem JMścią one *dla ſuſtentacyi Birena* excypowała, poſtąpiła w tym z Birenem iak z Więzniem ſwoim; J nie miał Krol JMć racyi upomnieć ſię *o wyzwolenie takowych Dobr*, ktore Intereſſowi Rzpltey ani ſzkodzić ani pomodz nie mogły, bo nie były *Dobra ſtatûs* to ieſt, nie były *Lenne*, ktore iedynie ſame od Rzpltey zawiſły. Tylko w tym był Interes J. K Mości, Rzpltey, y Szlachty Kurlandzkiey, aby *Lenność z rąk Roſſyiſkich oſwobodzić*, ktorego niebeſpieczeńſtwo poty trwało, poki Dobra Lenne w Sekweſtrze przez lat 18. zoſtawały. Nigdyśmy ſię tego nie

ſpodziewali, aby Sojuſze naſze wiecznym Pokojem z Roſſyą zawarte, bez danego od nas pochopu uſtawać miały, ktoremi warowano, *aby ta Potencya w naſze Rządy wiecznemi czaſy żadną miarą ſię niewdawała.* A ktożby ſię był odważył za Imperatorowy Elżbiety czaſow prorokować, że Sukceſſorowie iey czy to Piotr III, czyli też teraźnieyſza Monarchini, znieſie ten albo ow Traktat, ktory ona ſtanowiła?

8vo.

" Na koniec nie podobna
" tego zapomnieć, co Xciu
" JMci Kanclerzowi zdało
" ſię bydź znakomita y na-
" turalna, to ieſt, że przewi-
" dział, że udemonſtrował, że
" zawrożył to, co ſię ſtało, że
" przez uwolnienie Birena z
" niewoli, z Cywilney śmier-
" ci, y przez deklaracyą dziś
" Panuiącey Imperatorowy
" JeyMości Katarzyny II.
" Infeudacya Nayjaśnieyſze-
" go Krolewica JMci Karo-

"la

" la przez większość głosow
" w Senacie uradzona , bez
" skutku się zostanie.

AD OCTAVUM.

Ja mniemałbym, że przeciwko Majestatowi wykroczyłbym, gdybym miał pomyślić tylko, że ich Kontrakty, Ugody, Tranzakcye, ktoremi siebie y Następcow swoich obowięzuią, nieiakiemuś niedotrzymania podeyrzeniu podlegać powinne. Albowiem gdyby to stanowić wolno, iaką wiarę y moc Umowy y Traktaty teraźnieyszey Monarchini JeyMci, ktore z postronnemi zawiera Potencyami, wyciągać mogą? Takie zdanie upośledziłoby Dostoieństwo Monarchow, umnieyszyłoby cenę y walor ich, gdybyśmy my nasze umowy y y Kontrakty partykularnych osob, przy Podpisie Ręki naszey y Pieczęci, nad Panuiących Tranzakcye względem Sukcessorow naszych, przekładać mieli, co iednak dotąd po całym świecie z nienaruszonym czczono uszanowaniem.

Deklaracya panuiącey na ow czas w Rossyi Monarchini Elżbiety *nie iest*, iako Xżę JMć Kanclerz udaie, *samym argumentem powodowym y gruntuiącym dla Krolewica JMci, na ktorey Senat polegał Radę swoię.* Lecz owszem była ona bardziey powodem, że z *Jey okazyi* Senat *rozważył defekta Inwestytury Birena y wykroczenia iego* podług ktorych *wypadł eo ipso z Prawa*

No-

Nominacyi na Lenność Rzpltey. Bez tey okazyi wszakże przez lat 18. ani Krol JMść, ani Senat, żadnego inszego nie brali przed się kroku, bo Dwor Rossyiski nigdy się nie oświadczył, iak wiele czynił pretensyi do Dobr stołowych Xięstwa Kurlandzkiego.

Aby żadne słowko Mowy Xcia JMci Kanclerza marnie nie poszło, przywiedzmy y to, co Xżę JMć De-"legatowi Kurlandzkiemu R. 1758 zadaie *że dał się na "to namowić, że na publiczney u J. K. Mci audyencyi do-"praszał się o umieszczenie na Xiążęcey Godności y Wła-"dzy Nayjaśnieyszego Krolewica JMci.* Wszakże w przytomności samego Xcia JMci Kanclerza ta audyencya odprawiła się, wszakże w Mowie swoiey *publicznie mianey referował się* do Instrukcyi swoich; wszakże kopią ich podał do Kancellaryi większey Koronney; wszakże drugą kopią samemuż Xciu JMci Kanclerzowi do własnych rąk oddał! a zatym idzie naturalnie, że Xżę JMość Kanclerz wbrew przeciwko własney wiadomości y umieiętności swoiey wolał zaciąć niewinnego w Mowie swoiey, uniozszy się za kim? Za Wiarołomcami.

Więc z tego, co się dostatecznie dowiodło, wynika.

1*mo.* Ze *Rzeczpospolita* R. 1736. *nie życzyła Birena* mieć za Xiążęcia, y że go z tychże samych przyczyn *w następuiącym R.* 1737. na Senatûs Consilium y wspomnieć nie śmiano.

2do. Ze JchMć PP. Posłowie zgromadzeni na Seym 1736. zdaiąc Nominacyą na wolą Krolewską *Kogo innego* a nie *Birena* w myśli y suppositum mieli, bo by go *naźwiskiem mianowali*; a ieżeli *niektore* Rossyiskim Memoryałem Krolowi JMci *zalecone osoby* Birena za Xcia u siebie postanowiły były, toć *nie można ich nazwać całą Rzpltą.*

3tio. Ze J. K Mość nigdyby się nie nakłonił na rekommendacye y Instancye Imperatorowy Anny do wywyższenia Birena, gdyby był od Ministrow swoich uprzedzony y przestrzeżony, że honor Lenności Rzpltey oszpeci takim człowiekiem, ktory ani z *Bironow*, iako przed Rzymskim Cesarzem y innemi obłudnie udawał, pochodził, *ani Indigena*, bo żadną Konstytucyą nie uchwalony, a *nawet ani Szlachcic*, lecz z pospolitych *Birenow*, *Dziada y Pradziada Leśniczych y Promnikow*, pochodzi.

4to. Ze Biren nie był od Rzpltey Konstyt: 1736. na Xięstwo destynowany, lecz że mogł z łaski Krolewskiey być Xciem, gdyby to obserwowano, co Rzplta przepisała temi słowy: *podług praktykowanego in simili sposobu*, to iest, gdyby był godzien tego, gdyby był Szlachcicem Polskim, bez czego u nas ani Hrabia ani Xżę Niemiecki, ani do Braterstwa Kurlandzkiego z krzywdą naszą dopuszczony nie Szlachcic, naymnieyszey Possessyi mieć

nie

niemoże, a naoſtatek, gdyby ſię z tey łaſki Krolewſkiey był nie wyzuł. Idzie też za tym, że można go każdego czaſu ſądzic bez zezwolenia całey Rzpltey, ponieważ nie z woli też całey Rzpltey y Xciem uczyniony; zwłaſzcza gdy Kettlerowſkich Xiążąt Krol y Senat po dwa kroć ſądzili.

5to. Ze *Diploma Inveſtituræ* tegoż Birena, *nie maiąc Pieczęci Koronney*, przeciwko Konſtytucyom 1589. y 1607. *ieſt nullum*, albowiem Kurlandya tak dobrze do Korony iako y do W. X. Litt. ſię przyłączyła.

6to. Ze *Homagium nie oddawſzy w własney oſobie* według Konſtyt: 1683. *traci Prawo* do Xięſtwa.

7mo. Ze Pieczętarze wykroczyli nakłaniaiąc J. Krolewſką Mość *do nieważney Dyſpenſy* przeciwko wyraźnym ſłowom Konſt. 1736. *według praktykowanego in ſimili ſpoſobu*; bo cujus eſt condere leges, ejus eſt & abrogare.

8vo. Ze *Kurlandczykowie mocą Konſt. naſzych*, a partykularnie zaprzyſiężonych ſwoich Kommiſſarſkich Decyzyi An. 1717. y umow z nami, *niemogą y niepowinni Birena uznawać za Xcia.* *

9no. Ze Kommiſſya Kurlandzka de Anno 1727. pro-

rogowana Konftytucyą 1736. *przeciwko Prawom w Gdańſku ſię odprawiła*, y przetoż *Birenowi ſłużyć niemoże.*

10mo. Ze *Biren zaſłużywſzy na gardło*, a potym *ſkazany na wieczną niewolą* iako *ſervus pœnæ*, wypadł ze wſzyſtkich czci przedtym przyzwoitych, więc y z wſzelkiego Prawa do Kurlandyi, gdyby y nayważnieyſze był miał do niey. Tudzież.

11mo. Ze Biren wyſtępkami ſwemi *poddał Lenność Rzpltey w Kollizyą z Reſſyą*, ktora z Kurlandyi millionowe wybierała intraty, a Szlachta wolnie y ſwobodnie urodzona rownie pod tym iarzmem ięczeć muſiała; *y teraz ten Dwor z nami* pokłocił.

12mo. Ze *Konſtytucya* 1736. *ze wſzech miar ſkutku nie wzięła*, aż dopiero *na Krolewicu JMci Karolu dziſieyſzym Prawym Xciu Kurlandzkim.*

13tio. Ze *Konferowanie Inweſtytury Kurlandzkiey nie ieſt materia ſtatûs do wſzyſtkich ſtanow należąca*, lecz raz na zawſze Krolom zoſtawione, kiedy od pierwſzego Xcia Gottharda nominacyą wſzyſtkich Xiążąt *Krolowie do R.* 1736. *w ſwoiey dyſpozycyi mieli.* Lecz *odmiana Rządu*, to ieſt: czy Kurlandya ma bydź przyłączona do Kroleſtwa iako Prowincya, nakſztałt Inflant naſzych, czyli też ma zoſta-

wać pod Rządem Xiążęcym? *Należy do trzech ſtanow Rzpltey*, iako świadczą Konſtytucye 1569. 1726 y 1736.

14to. Ze *Krol JMć y Senat* tak *w Kurlandzkich Intereſſach*, żadną Konſtytucyą nie excypowanych, iako w *innych Oyczyzny nagłych y gwałtownych potrzebach radzić ſię* y nie czekaiąc Seymu, ſtanowić mogą.

15to. Ze ex Senatûs Reſultato y Kommiſſye do Kurlandyi wychodzić mogą.

16to. Ze Krolewic JMć Xżę Kurlandzki teraz przez Birena ieſt ſpoliatus, a podług Praw *powinien ante omnia mieć reſtytucyą*. A naoſtatek ktokolwiek chce Prawem kogo przewieść y zwyciężyć, *nie powinien onego*, ani *Dziejow hiſtorycznych inaczey cytować*, tylko ſzczerze, *iak w ſamey rzeczy ſię maią*. Wſzakże Uczynki naſze, nie ſłowa, powinne bydź nayrzetelnieyſzemi tłumaczami ſerca y zda„nia naſzego; Jeżeli gorliwość, iſtna wier„ność y addykcya Panowaniu uſpolonemu „Krolewſkiemu y Rzpltey, (*b*) żadney nie „podlegaią cenſurze, y z ſzczerey ku Oyczyźnie y Prawom pochodzą miłości, daremne ſą exkuzacye, y nie potrzebne do cudzych Bogow ucieczki, a dla wolności naſzey bardzo niebeſpieczne,

Mi-

(*b*) Słowa ſą Xcia JMci Kanclerza W. W. X. L.

Mihi concedas neceſſe eſt, multò eſſe indignius, in ea civitate, quæ legibus contineatur, diſcedi, à legibus.

Legum Miniſtri, Magiſtratus. Legum interpretes, judices, *legum* denique idcirco *omnes ſervi ſumus*, ut *liberi* eſſe *poſſimus*. Cicero.